Cena 15 gr.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Sławkowska 26 II p.
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA
z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł

Rok VII. Kraków-Lwów, czwartek 29 marca 1934 r. Nr. 86 ABC

Między Warszawą a Kownem

Akcja polityków wileńskich

WARSZAWA 27. 3. (tel. wł. G.) Ryski dziennik „Siegodnia", który dzisiaj nadszedł do Warszawy, donosi z Kowna, że w czasie swego ostatniego pobytu w Wilnie min. Piłsudski odbył narady z przywódcami wileńskiego klubu politycznego w sprawie uregulowania stosunków polsko-litewskich.

Wileńscy działacze polityczni domagają się, ażeby Polska znalazła modus vivendi w stosunkach z Litwą, gdyż w ostatnich czasach sprawa ta jest bardzo aktualna dla Wileńszczyzny. Min. Piłsudski miał odpowiedzieć, że gotów jest uczynić zadość prośbie wileńskich działaczy pod warunkiem, aby sami wyszukali sposoby do rozpoczęcia pertraktacji z Litwą.

Według doniesień tegoż dziennika, litewskie instytucje otrzymały już z Wilna zapytanie, czy udzielone będzie pozwolenie wileńskim działaczom polskim na wyjazd do Litwy. Prawdopodobnie w najbliższych dniach przyjadą oni do Kowna.

Na czele akcji stoi b. senator z Wilna Krzyżanowski.

Hr. Zubow, który od czasu swego powrotu z Polski bez przerwy przebywał w Kownie, mimo, że zwykle mieszka na wsi, 24 bm. znowu udał się do Warszawy.

Berliński dziennik „Vossiche Zeitung" w artykule swego korespondenta kowieńskiego stwierdza, iż wśród polityków litewskich starszej generacji żaden dziś nie łudzi się nadzieją przyłączenia Wilna do Litwy, ani nie aprobuje utrzymenia konfliktu polsko-litewskiego w obecnym stanie. Nieustępliwość rządu litewskiego tłumaczy się nietyle trudnością znalezienia odpowiedniej formuły w sprawie Wilna, lecz raczej niemożnością wytłumaczenia bojowo nastrojonej młodzieży konieczności powrotu do trzeźwej plityki, bez równoczesnego naruszenia prestiżu narodowego Litwy.

Korespondent kończy uwagę że w miarę jak zainteresowanie się Wilnem słabnie, koła kowieńskie coraz bardziej zwracają uwagę w stronę Kłajpedy.

Prawda o „rozłamie"

Lwów, 28 marca.

W kilku dziennikach pojawiła się wiadomość o rzekomym rozłamie w Stronnictwie Narodowem na terenie lwowskim. Otóż jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia, że w obrębie Stronnictwa Narodowego nic nikomu nie jest wiadomem o takim rozłamie poza faktem, że jeden jedyny p. Dr. Klaudjusz Hrabyk, który dopiero od kilku miesięcy był członkiem Stronnictwa, opuścił przed około dwoma tygodniami jego szeregi, a od 1 lutego br. ustąpił ze składu redakcji „Kurjera Lwowskiego" i „Kurjera Powszechnego", motywując to ostatnie ustąpienie względami materjalnej natury.

W imię prawdy dodać należy, że p. Dr. Hrabyk od dłuższego już czasu nie odgrywał żadnej roli w tzw. ruchu młodych.

Nowy premjer „nabiera sił"

w Jugosławji?

WARSZAWA, 27. 3. (tel. wł. G.) Prezes klubu BB pułk. Sławek wyjechał przed paru dniami do Jugosławji na odpoczynek, skąd ma wrócić około 15 kwietnia. W kołach politycznych utrzymują, że wtedy znowu stanie się aktualna odroczona obecnie zmiana rządu.

Krążą też pogłoski, że premjerem ma zostać właśnie pułk. Sławek, który teraz w Jugosławji nabiera sił do pracy na nowem stanowisku.

Pogrzeb holenderskiej królowej-matki

HAGA, 27. 3. (PAT) Dziś odbył się tu pogrzeb królowej matki Emmy. Pogrzeb zamienił się w olbrzymią manifestację całego narodu.

Wzdłuż drogi, którą przeciągnął kondukt żałobny stanęły tysięczne rzesze obywateli. Orszak poprzedzały oddziały wszystkich formacyj wojskowych.

Za trumną, wiezioną na dworskim karawanie, zaprzężonym w 8 koni postępowali książe Henryk, brat zmarłej, oraz książęta z najbliższej rodziny. Królowa Wilhelmina i księżniczka Juljana, członkowie rzadu, korpus dyplomatyczny i przedstawiciele władz oczekiwali orszaku żałobnego u wejścia do katedry w Delftach.

Po uroczystem nabożeństwie żałobnem, zwłoki królowej matki spoczęły w podziemiach katedry obok prochów króla Wilhelma III. męża zmarłej królowej.

Zbiorowa akcja emerytów

w obronie prawa do życia

WARSZAWA, 27. 3. (Tel. wł. G.) Emeryci przygotowują się do zbiorowej akcji przeciw obniżeniu emerytur z dniem 1 kwietnia.

Odbyły się zjazdy członków Powszechnego Związku Emerytów Państwowych i Związku Polskiego Zrzeszeń Emerytalnych. Na zjazdach tych uchwalono szereg rezolucji, w których emeryci domagają się jak najszybszej zmiany stosunku władz do nich, oraz cofnięcia obniżek. Rezolucje te wręczone będą przedstawicielom rządu oraz większości parlamentarnej.

W toku dyskusji wyłoniono myśl wręczenia rezolucji przez specjalną delegację Prezydentowi Rzplitej. Pozatem omawiano sprawę rozesłanych ostatnio przez izby skarbowe kartek z obliczeniami nowych poborów emerytalnych. Stwierdzono, że kartki te zawierają zniżki emerytur, nieoparte na podstawach prawnych i że wskutek tego emeryci będą zmuszeni wnieść zbiorowe odwołanie.

Postanowiono, że oba związki przedłożą ministrowi skarbu memorjały, wskazujące na szereg nieformalności i błędów prawnych, popełnionych przez izby skarbowe w redakcji zawiadomienia o nowych obliczeniach emerytalnych.

Karygodne zaniedbania

WARSZAWA, 27. 3. (Tel. wł. G.) Z Łodzi donoszą, że w wyniku wczorajszego pożaru fabryki Wienera

w szpitalach łódzkich leży 14 osób ciężko rannych, a to 12 kobiet i 2 mężczyzn. Odnieśli oni obrażenia bardzo ciężkie, mają połamane ręce, kości czaszkowe, nadwyrężone kręgosłupy itp.

Rany i złamania nieszczęśliwcy odnieśli przeważnie podczas szaleńczych skoków z trzeciego piętra gmachu fabrycznego na bruk podwórza. Większość z nich walczy ze śmiercią

W ciągu dzisiejszej nocy zgliszcza spalonej fabryki kilkakrotnie poczęły płonąć, jednak ogień posterunki straży ogniowej stłumiły w zarodku. Komisja złożona z władz sądowo-śledczych i fachowców pożarowych nie zdołała dotąd ustalić przyczyny pożaru.

Przypuszczalnie ogień powstał wskutek krótkiego spięcia w mieszczącej się na pierwszem piętrze przędzalni.

Stwierdzono natomiast cały szereg karygodnych zaniedbań, które bardzo podatnie sprzyjały w rozprzestrzenianiu się pożaru na cały budynek. Fabryka ponadto nie posiadała żadnych urządzeń przeciwpożarowych. Towary i surowce porozmieszczane były niedbale, a podłogi zrobione były z drzewa. Nie było też zapasowych schodów żelaznych położonych nazewnątrz budynku, jak tego wymagają przepisy.

Dziś rano wydobyto ze zgliszcz zupełnie zwęglone zwłoki szwagra właściciela fabryki Joszkowicza, majstra Lajbowicza, oraz dwu robotnic: Janiny Piaskowskiej i Walerji Baraniakowej.

Wypłata pensyj urzędniczych

nastąpi 30 b. m.

Ze względu na przypadające na dzień 1 kwietnia święta Wielkanocne, urzędnicy i funkcjonarjusze państwowi otrzymają pensję w dniu 30 bm. tj. w Wielki Piątek. Odnośne zarządzenia zostały już wydane.

Ponieważ w swoim czasie kompetentne czynniki podały do wiadomości P. K. O. i Urzędów Pocztowych zastrzeżenia, by pensję wcześniej nie wypłacać, odnośne zastrzeżenia zostały z urzędu anulowane i obecnie nic nie stoi na przeszkodzie, by pensje urzędnicze wypłacić w dniu 30 bm.

Co do emerytur nie zostały wydane żadne zarzadzenia, zmieniające normalny termin wypłaty. Były wprawdzie pogłoski, że emeryci czynią starania o szybsze wypłacenie emerytur ze względu na święta — jednakże wogóle wypłata emerytur za kwiecień br. natrafi na trudności, ze względu na nowe przerachowania emerytur.

Skutki ewentualnej dewaluacji

marki niemieckiej

WARSZAWA, 27. 3. (tel. wł. G.) Przedmiotem zainteresowania sfer gospodarczych jest obecnie kurs marki niemieckiej, jej wahanie oraz dążenie przemysłowców niemieckich do dewaluacji waluty niemieckiej.

Odbyło to nastąpiło, to pod znakiem zapytania staną drobne korzyści, jakie Polska odniosłaby z zawartego układu z Niemcami.

Z rynku bezrobocia

WARSZAWA, 27. 3. (tel. wł. G.) Według ostatnich sprawozdań z rynku pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego Państwa wynosiła w dniu 24 bm. ogółem 394.939 osób, wykazując spadek bezrobocia w ciągu tygodnia o 5.304 osób.

DZISIEJSZA POGODA

Przewidywany przebieg pogody do wieczora 28 bm.: Rankiem chmurno lub mglisto, w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy niewielkiem zachmurzeniu nieba, nocą możliwe przymrozki, w ciągu dnia ciepłej, słabe wiatry północno-zachodnie i zachodnie, potem lokalne

—o—

Czy się nie zreflektujemy?

Przed kilkoma dniami „Diło" ukraińskie donosząc o zawieszeniu wydawnictwa „Dziennika Ludowego", organu PPS., zaopatrzyło tę wiadomość ogólniejszemi refleksjami i uwagami. Zaznaczyło więc, że jest to zjawisko symptomatyczne, bo po upadku sanacyjnego „Słowa Polskiego" jest to drugi upadek polskiego dziennika we Lwowie na przestrzeni krótkiego okresu czasu, a wogóle od wojny jest to wypadek czwarty, bo przedtem upadł organ stronnictwa ludowego, a następnie sanacyjny „Dziennik Lwowski" a również niepewną jest sytuacja „Gazety Lwowskiej".

„Diło" sądzi, że upadek tych pism jest następstwem nie tyle ogólnego finansowego kryzysu, ile raczej „skutkiem głębszych przemian, które uczyniły istnienie tych polskich dzienników niemożliwem".

Te głębsze przyczyny widzi „Diło" w tem, że w następstwie zdegradowania Lwowa ze stolicy wielkiego kraju samorządowego do miasta wojewódzkiego „polskie prasowe organy na lwowskim gruncie znalazły się niejako w eksterytorjalnem położeniu i nie mając twardego oparcia w różnonarodowej ludności Wschodniej Małopolski, zawisły niejako w powietrzu".

„Na terytorjum ze słabym procentem polskiego elementu — brzmiały końcowe refleksje „Diła" — a nadto przy katastrofalnym kryzysie finansowym poważny polski dziennik może istnieć tylko przy pomocy subwencji. To prawo socjalne odczuły na sobie wszystkie polskie dzienniki we Lwowie i tem wyjaśnia się ich kolejna likwidacja".

Nie potrzebujemy zaznaczać, że nie podzielamy poglądu „Diła", jakoby we Wschodniej Małopolsce mógł istnieć poważny dziennik polski tylko przy pomocy subwencji.

Niemniej przeto uwagi i refleksje „Diła" winny pobudzić do zastanowienia i całe polskie społeczeństwo w Małopolsce Wschodniej i przedewszystkiem tych, pod adresem których apelujemy od kilku lat, zwracając uwagę na konieczność wzmożenia na tym terenie żywiołu polskiego oraz jego rozwoju i ekspansji.

Mieliśmy wrażenie, że apel nasz odniosi skutek: minister spraw wewnętrznych Pieracki, w mowie wygłoszonej w Sejmie podczas tegorocznej dyskusji budżetowej oświadczył, że docenia potrzebę „wzmożenia tętna życia polskiego na ziemiach wschodnich".

Zapowiedź tę należało powitać przychylnie, co też z naszej strony zupełnie jasno i bez zastrzeżeń uczyniliśmy. Chyba tylko to jedno zastrzeżenie uwydatniając, że będziemy stale zwracać uwagę na fakty i zjawiska, które stoją w sprzeczności z polityką, zmierzającą do pomnożenia życia polskiego na ziemiach wschodnich.

Zbliżają się wybory do rady miejskiej we Lwowie. W związku z tym faktem, doniosłym dla życia miasta, bo od szeregu lat Lwów ma rządy komisaryczne, czujna myśl publiczna skupia się około tego, co dotyczy Lwowa, jego roli, jego polskości, jego siły gospodarczej, kulturalnej i cywilizacyjnej.

I bilans obserwacyj oraz przemyśleń jest niestety smutny. Jak na ironię czyta się afisze na murach miasta i w tramwajach, donoszące o tem, że odbywają się odczyty o Lwowie. Tematy są piękne: Jak Lwów rozwiązał się przed wojną? jak wielkie spełniał zadania? jaką grał rolę? Jeszcze więcej mówiące są nazwiska prelegentów. Przecież noszą te nazwiska osobistości, sprawujące w mieście i na terenie miasta wybitne stanowiska.

Dobrze jest, że ci ludzie mówią mieszkańcom miasta o jego roli i świetności. Ale dlaczego mówią tylko o przeszłości. Przecież ci ludzie nie są historykami, lecz działaczami, działaczami czynnymi.

Dlaczego tedy nie podejmują akcji, którąby nie pozwalała na degradację roli Lwowa, na ogałacanie go ustawicznie z instytucyj i placówek? Przecież w tym samym czasie, gdy oni przemawiają, ze Lwowa mają być przetransportowane dwie instytucje publiczne, utrzymujące wraz z rodzinami kilka tysięcy polskiej ludności, przytem należącej do inteligencji, a więc w warunkach miejscowych niezwykle cennej.

A teraz przykład z innej dziedziny. Prof. Marjan Wolańczyk, prezes Sokoła dzielnicy małopolskiej, przechodzi ze Lwowa do Prużan. Zapewne: Prużany to także ziemie wschodnie. Ale prof. Wolańczyk zajmował stanowisko kierownicze w akcji społecznej, mającej „na celu wzmożenie tętna życia polskiego"!

Nie wyjaskrawiamy tego co podajemy i co piszemy. Przytaczamy fakty. Zestawiamy je z tem, co napisało „Diło". Jeśli bowiem nie były one dość wymowne same, to może łatwiej obudzą dla siebie zainteresowanie, gdy zostaną poparte opinią obcych.

Więcej nic nie powiemy, liczymy bowiem na samą wymowę rzeczywistości.

S.

MAŁŻEŃSTWA W OKRESIE KRYZYSU

Zaludnienie świata wzrasta mniej więcej o 1 proc. w stosunku rocznym. Wzrost ten nie jest wszędzie jednakowy, zależy bowiem od wielu czynników natury ekonomicznej i społecznej, jest większy w krajach, posiadających wolne przestrzenie (np. Australja), liczniejszą stosunkowo ludność rolniczą (Polska, Rosja), dużą imigrację (Stany Zjednoczone) i t. p. Ogółem wszakże przyrost ten, przy zaludnieniu obecnem około 2 miljardów, wynosi 20 milj., co stanowi 1 procent.

Ciekawie przedstawia się sprawa zawieranych małżeństw. Jeżeli porównamy okres przedkryzysowy, mianowicie okres trzyletni 1927—1929, według Annuaire statistique, liczba małżeństw w tych krajach, gdzie tego rodzaju statystyka była prowadzona, wzrosła z 5.231 tys. do 5.443 tys., t. j. o 3.6 proc. a rocznie o 1.2 proc. Należałoby stąd wyciągnąć wniosek, że w warunkach mniej więcej normalnych przyrost liczby zawieranych małżeństw odpowiada przyrostowi ludności, a nawet jest cokolwiek większy.

Liczba zawieranych małżeństw nie stoi w żadnym związku z naturalnym przyrostem. Niemcy, mające mały przyrost ludności, powiększyły liczbę małżeństw o 9.7 proc., we Włoszech, gdzie przyrost ludności niewiele ustępuje Polsce, liczba małżeństw zmniejszyła się o 4.7 proc. (z 303 do 288 tys.). Natomiast w Polsce dwa te czynniki znajdują się w ściślej zależności od siebie, gdyż liczba małżeństw wzrosła o 16.2 proc. przy również dużym przyroście ludności.

Porównywując następne trzy lata 1929—1931, a więc kiedy kryzys musiał i w tej dziedzinie wyryć swe piętno ujemne, przekonamy się, **że istotnie liczba małżeństw poważnie spadła i to tembardziej im większy był przyrost w okresie przedkryzysowym.** Tak więc w okresie 1929—1931 liczba małżeństw spadła z 590 na 515 tys., t. j. o 12.7 proc. (w okresie 1927—1929 liczba ta wzrosła o 9.7 proc.), **w Polsce spadek wyniósł 9.3 proc. (z 301 na 273 tys.), wówczas gdy poprzednio wzrost wyniósł 16.2 proc.**, w Czechosłowacji liczba ta spadła ze 139 na 129 tys., t. j. o 7.2 proc., wówczas gdy w okresie poprzednim wzrost wynosił 6.9 proc.

Należy stwierdzić, że w okresie kryzysu liczba zawieranych małżeństw uległa spadkowi prawie wszędzie — w Stanach Zjednoczonych o 8.5 proc. (z 1.233 na 1.128 tys.), we Francji o 2.1 proc. (z 333 na 326 tys.), we Włoszech o 3.8 proc. (z 288 na 277 tys.), w Anglji o 0.8 proc. (z 354 na 351 tys.) i t. d. Nawet w Australji, która posiada olbrzymie niezamieszkane przestrzenie i która dzięki temu nie powinnaby odczuwać tak dotkliwie kryzysu, liczba małżeństw spadła o 8.0 proc. (z 61 na 56 tys., przyczem wzięto w rachubę wyłącznie ludność „białą").

Ogółem w ciągu powyższych 3 lat w Europie, w pierwszym okresie, liczba zawieranych małżeństw wzrosła **o 3.9 proc. (z 2.848 na 2.958 tys.), a w drugim spadła o 4.1 proc. (z 2.958 na 2.837 tys.), w całym zaś świecie spadek ten wynosił 4.2 proc. (z 5.443 na 5.215 tys., t. j. poniżej poziomu z r. 1927, kiedy liczba ta wynosiła 5.251 tys.**

Jakkolwiek statystyka nie obejmuje wszystkich bez wyjątku krajów i ras, jednak z przytoczonych liczb można wyciągnąć wniosek, że w warunkach normalnych liczba zawieranych małżeństw wzrasta równomiernie ze wzrostem ludności i w stosunku do zaludnienia jest wielkością stałą, wówczas gdy kryzys wywołuje gwałtowny jej spadek. Że odbija się to i na spadku przyrostu ludności — jest całkiem oczywiste.

Z. K.

Kasa Mianowskiego obniża ceny swoich wydawnictw

W okresie taniej sprzedaży wydawnictw Kasy im. Mianowskiego, od dnia 26. II do 10. III. 1934 r., w samej Warszawie ubyło z magazynów Kasy 30 tys. egz. wydawnictw.

Załatwia się wciąż dość liczne, większe zamówienia warszawskie (zgłoszone w owym okresie) i prawie wszystkie z poza Warszawy.

Charakterystyczny jest moment przełomowy w sprzedaży między 3 a 5 marca. Następuje on po artykułach, które raz po raz ukazują się w niezmiernie życzliwej dla „imprezy" Kasy prasie wszelkich barw politycznych; wielu nabywających dopomina się o książki, w tych właśnie artykułach wymienione. Wzmaga się również popyt „prowincji", przyczem zamawiający wydawnictwa powołują się na wiadomości o sprzedaży, podawane przez prasę, radjo i na rozesłane przez Kasę katalogi.

Często nabywający wyrażali głośno wdzięczność Instytucji za taką niezwykłą okazję zaopatrzenia się w poważną literaturę, dopytując się z życzliwym niepokojem, z czego Kasa pokryje niewątpliwe w związku z taką impreza straty.

Studenci z zachwytem nabywali tanie a potrzebne im podręczniki (Tschermak, Zawidzki, Goursat, Przeborski, Sierpiński i t. p.).

Liczba osób załatwionych przez Ekspedycję Wydawnictw Kasy w Warszawie wynosi 6.000 (przeciętnie zatem w 1 dniu 500, w ciągu godziny 50), nie licząc zgłoszeń telefonicznych i piśmiennych.

Prasa i radjo interesowały się sprzedażą żywo, chętnie i życzliwie współpracując w tym względzie z Kasą. Codziennie informowaliśmy je o przebiegu akcji, bądź ustnie — telefonicznie, bądź przez komunikaty piśmienne, bądź przez wyjaśnienia na miejscu — w Kasie, gdzie delegaci prasy mogli niejednokrotnie z autopsji ocenić tę akcję i przygotować bardzo zajmujące reportaże i pełne głębokich refleksyj artykuły.

Udany całkowicie eksperyment „taniego tygodnia książki naukowej" był dla samej Kasy im. Mianowskiego bardzo pouczający.

Przekonywał, że popyt na książkę naukową istnieje, istnieje może nawet jej „głód", którego zaspakajanie uniemożliwia jedynie cena. Kasa nie mogłaby oczywiście corocznie obniżać w pewnym krótkim okresie czasu ceny swych wydawnictw o 50 do 80%, postanowiła jednak na stałe obniżyć znacznie te ceny i obmyślić sposoby finansowe zbliżenia ich do tego poziomu cennika swych wydawnictw dalszych.

Nowy katalog ukaże się w dniach najbliższych. Katalog ten obejmie również znaczne zniżki cen wydawnictw na składzie głównym w Kasie innych instytucyj: Ministerstwa W. R. i O. P., Funduszu Kultury Narodowej, Instytutu Bałtyckiego, Polskiego Tow. Geograficznego i in.

Żydzi znów zawiedli się...

Dr. Gotlib, w związku z zapowiedzią w Niemczech bojkotu Żydów w okresie 2-ch tygodni świątecznych — (23. III. — 3. IV.), opisuje w „Hajncie" z 19 bm. te poglądy, które ostatnio panowały w łonie żydostwa światowego na sytuację żydowską w Niemczech. Żydzi łudzili się, że akcja przeciw Żydom jest zjawiskiem przejściowem:

„— Było wielu żydów w wielu krajach, którzy okrągły rok żyli w złudzeniu, że hitlerowska akcja przeciw żydom będzie wstrzymana, bądź w każdym razie będzie osłabiona".

Żydzi szeptali sobie do ucha:

„— Żydom zwrócą niektóre z utraconych praw i stanowisk — szeptali sobie jeden drugiemu do ucha niepoprawni optymiści — a jeżeli żydów odsuną od życia politycznego i kulturalnego, to ich nie ruszą tak długo, jak długo pozostaną oni w swojem starem ghetto — w handlu... Handlarzami żydzi mogą być w jakiej tylko mierze zechcą. Oto takie miano na dzieje w wielu kołach żydowskich — Nowego Yorku, Londynu, Paryża, a nawet w Polsce i w Erec Izrael".

Żydów spotkał okropny zawód, zwłaszcza, że bojkot ogłoszono na czas, dający Żydom największe zyski:

„— Akcja bojkotowa przeciw żydom została przygotowana z największem wyrafinowaniem. Dwa tygodnie odbiorą cały zarobek przed świętami i w czasie świąt. Ten zarobek obejmuje zazwyczaj bardzo znaczny odsetek całego rocznego obrotu. Agitatorzy w ciągu tych 2 tygodni osiągną więcej, niż w ciągu całych miesięcy w innym czasie".

Więc znowu zawiedli się.

—o—

Podziękowanie

JW. Prof. Tadeuszowi Ostrowskiemu za nadzwyczaj pomyślne przeprowadzenie bardzo ciężkiej operacji żołądka, JW. Prof. Hilarowiczowi, JW. Asystentowi Szymonowiczowi i wszystkim PT. PP. Lekarzom Kliniki Chirurgicznej we Lwowie za nader troskliwą opiekę w czasie całej choroby, jak również JW. Dr. Ignarowiczowi za trafne postawienie djagnozy i bardzo życzliwą opiekę w czasie rekonwalescencji naszej najukochańszej córki i siostry, składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie. Również Wielebnym Siostrom Miłosierdzia Kazimierze Róży i Czesławie stokrotne „Bóg Zapłać" za prawdziwie siostrzańską i samarytańską opiekę.

Rodzina Ponińskich.

Obrady budżetowe lwowskiej Rady Miejskiej

Lwów 27 marca.

(g.) Zda się, że nie odbiegniemy od prawdy skoro stwierdzimy że wczorajsze posiedzenie budżetowe Tymczasowej Rady Miejskiej płynęło pod żaglami: **fikcji wegetatywności**, ostatnich enuncjacji na plenum Izby Handlowo-Przemysłowej i **niedocenionej rzeczywistości**. Odnosi się to przedewszystkiem do tej Rady Miejskiej która w swej „większościowej" pozycji **wzięła na się odpowiedzialność** za budżet, który już w najbliższym czasie zostanie **przez rzeczywistość rozbity w miazgi**. Wie o tem „większość", a mimoto buduje **forty fiskalne** by nie podważyć **buchalteryjnych przesłel** tego **domku z kart** papierowych.

Prosimy zgóry o wybaczenie, iż nie zanotujemy wszystkich szczegółów z przebiegu wczorajszego posiedzenia; odkładamy je sobie ze względów technicznych na później. Notujemy tylko reportaż.

Na początku posiedzenia prowadzący obrady p. vicepręz. Irzyk odczytał deklarację zarządu miasta związaną z zagadnieniem „Targów Wschodnich". Deklaracja ta powołuje się na „zainteresowanie i troskliwość Zarządu miasta" tą imprezą", podaje ponadto że niema „żadnych podstaw do niepokoju o los Targów" że miasto ożywione jest najsilniejszą wolą utrzymania tej placówki i nie pozwoli, by znikła z powierzchni życia gospodarczego Lwowa..." Nie powiedziano natomiast w tej deklaracji, czy i kiedy Targi się odbędą, w jakich warunkach, kto niemi pokieruje itd. Stąd też deklarację tę uważamy za niewystarczającą i zajmiemy się nią osobno.

Zkolei p. viceprezydent Irzyk uważał za stosowne złożyć drugą deklarację, usprawiedliwiającą opóźnienie prac przy układaniu preljminarza. Jako główną przyczynę wysunięto okólniki ministerjalne, które system budżetowania zmieniły pod względem formalnym i materjalnym. Już w deklaracji tej podkreślono fikcję całego przyszłorocznego budżetu która stwarza dla dochodów miasta nieuchwytne przeszczepione z innych pozycji dochody. uszczuplające pozycje budżetowe o jakie 600 tysięcy złotych. A mimo tej fikcyjności budżet zgłoszono w formie zgóry skazanej na zagładę.

Przed przystąpieniem do obrad nad budżetem na rok 1934 — 35 przyjęto **budżet dodatkowy**, wyrażający się w sumie 1074250 zł. tak że budżet na rok 1933-34 zamknął się w globalnej sumie 20.386.614 złotych.

Zkolei generalny referent budżetu na rok 1934-35 p. dr. Józef Brzeski naczelnik wydziału prokuratorji generalnej (takim tytułem podpisany został referat) wygłosił sprawozdanie w oparciu o preliminarz budżetowy na rok 1934-35 omawiając każdy dział po kolei. Omówienie tego sprawozdania odkładamy na później.

Preliminarz budżetowy, jak wykazuje zestawienie wydatków i dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych **ujęto w sumie — 19.670.171 zł.** co — powiedzmy to sobie z cyframi w ręku stanowi w stosunku do roku poprzedniego kompresję zaledwie 716.443 zł. Kompresję tę rzeczywistość rzeczywistych wpływów zdegraduje przynajmniej o 30 — 40 proc.

Do preliminarza dołączono szereg wniosków komisji budżetowych, wnioski te jednak nie zostały podane do publicznej wiadomości a znajdą się one dopiero w budżecie drukowanym.

Po generalnym referacie zabrał głos prezes Klubu Gospodarczego (B.B.) p. Matzke i omówił preliminarz z punktu widzenia swej grupy. Mówił jednak tak cicho, że nie zdołaliśmy uchwycić tenoru przemówienia; jak nas jednak poinformowano nie odbiegł od głównej osi referatu głównego i wypowiedział się za budżetem.

Zkolei złożył deklarację imieniem „Wol'nego Zjednoczenia Radzieckiego" (przybudówki Be Be.) p. r. Włodzimirski, który określił budżet jako „wegetatywny" a nie chcąc stawiać przeszkód... głosować będzie wraz z klubem za budżetem (nie prze szkadzając źle — przyp. zec.) Imieniem radnych grupy PPS r. Szczyrek złożył deklarację w której oświadczył, że nie pójdzie po linji „bezkrytycznego aprobowania „gospodarki miejskiej", a ponieważ obecna „większość „pozwoliła na zepchnięcie rady miejskiej do roli niemego świadka nieodpowiedzialnych wyczynów prezydjum miasta i niektórych kierowników zakładów, klub PPS. uważa wszelką dyskusję merytoryczną nad budżetem z tą większością za bezcelową."

Przedłużenie przemówienie wygłosił imieniem lwowskiej Ch. Dem. (zabarwienia sanacyjnego) r. prof. Thullie. Mówił długo, roztkliwiał się nad pozycjami budżetowemi, ba nawet krytykował... ostatecznie jednak „oświadczył się budżetem. Imieniem Klubu Nar. Żyd. złożył deklarację r. dr. Rozenberg, zgłaszając wstrzymanie się od głosowania nad budżetem. Przedstawiciel Klubu Ukraińskiego ks. Łopatyński oświadczył się po dłuższych wywodach przeciw budżetowi.

Jako ostatni przemówił imieniem **Klubu Narodowego radny dr. Próchnicki**, który podkreślił **wegetacyjny i likwidacyjny** charakter budżetu przyczem zatrzymał się dłużej nad pozycjami dotyczącemi **szkolnictwa** stypendjów, podając liczne przykłady bolesnej kompresji na tym ważnym dla polskości naszego miasta odcinku.

Mówca podaje przykłady że już w najbliższych dniach szereg pozycyj budżetowych na komisjach ulegnie 50 % redukcji, co zapowiada program obrad tych komisji. Zapowiedź ta przychodzi już w tym momencie, gdy budżet nie jest jeszcze uchwalony. Po tem przemówieniu na wniosek jednego z radnych sanacyjnych odroczono dyskusję z zamknięciem listy mówców do dziś godzina 6 wieczorem.

Ogólnie podkreślić należy brak wiary w dynamikę budżetu, która to niewiara wyraźnie zaznaczyła się nawet w szeregach sanacji. A mimo to... większość budżet **uchwali**.

Pod koniec posiedzenia sala Rady Miejskiej demonstrowała w krzesłach pow'żnemi lysinami, co znów zdradzało ogólną apatię do wszelkich poczynań „samorządowych".

Nawet w gabinecie sędziego śledczego ściany mają uszy...

PARYŻ, 26. 3. (PAT) Dwoje dzieci Stawiskiego zostanie oddanych do ochronki, pozostająca bowiem w więzieniu Stawiska nie rozporządza już środkami na utrzymywanie bony.

„Liberte" zamieszcza notatkę, z której wynika, że sędzia śledczy, prowadzący sprawę Stawiskiego, Ordonneau, miał skarżyć się na trudności, na jakie natrafiają dochodzenia, przez niego prowadzone. Zainteresowane osoby są zawsze uprzedzane o mających u nich nastąpić rewizjach. Niedyskrecje te wychodzą nawet z gabinetu sędziego. Kto je popełnia i w czyim interesie, niewiadomo.

Według doniesień z Londynu, uwięziono tam artystkę kabaretową Celie Nono, podejrzaną o dokonanie zastawów klejnotów Stawiskiego. Nono była przyjaciółka Romagnina i działała na jego rachunek.

Niemcy przygotowują się do plebiscytu w Zagłębiu Saary

SAARBRUECKEN. 26. 3. (PAT) Czynniki urzędowe stwierdziły, że szereg organizacyj, podporządkowanych rozwiązanej w Zagłębiu Saary partji narodowo - socjalistycznej, wznowiły swą działalność. Od członków tych organizacyj ściągane są znowu składki. Pozatem na ulicach miasta pojawiły się zwarte oddziały członków tych organizacyj, z tą tylko różnicą, że maszerują bez mundurów.

SAARBRUECKEN. 26. 3. (PAT) Z pośród członków niemieckiego frontu Zagł. Saary, zorganizowane zostały oddziały służby porządkowej, do której powołani zostali członkowie rozwiązanych narodowo-socjalistycznych oddziałów szturmowych i sztafetowych.

B. członkowie tych oddziałów otrzymać mieli zakaz opuszczania terytorjum Zagłębia bez uzyskania specjalnego urlopu. Socjalistyczna „Volkstimme" występuje przeciwko jednolitej akcji niemieck. frontu, zaznaczając, że pod pokrywką służby porządkowej wskrzeszono na terenie Zagłębia narodowo-socjalistyczne oddziały policji pomocniczej, której członkowie rekrutują się z pośród sztafetowców.

SAARBRUECKEN. 26. 3. (PAT) Według nadeszłych tu informacyj, w Niemczech rozpoczęto już organizowanie wysyłki wykazów osób, uprawnionych do głosowania na terenie plebiscytowym Zagłębia Saary. Osoby uprawnione do głosowania, które mogą się wylegitymować t. zw. kartą pochodzenia aryjskiego, otrzymują **specjalne karty wyborcze, uprawniające, podobnie jak podczas plebiscytu na Górnym Śląsku, do bezpłatnego przejazdu z miejsca zamieszkania na teren plebiscytowy.**

Z bezpłatnego przejazdu korzystać będą mogły osoby, zamieszkałe nawet w Ameryce, którym bonifikowane mają być koszty podróży.

Zwyżka dolara

WARSZAWA, 26. 3. (PAT). Dziś na wszystkich giełdach europejskich przy naogół panującym spokoju i stabilizacji kursów wystąpiła pewna zwyżka dolara, który jest coraz bliższy górnemu punktowi złota. I tak w Warszawie notowano dziś czek na N. Jork 5.30½ — 5.30¼. podczas gdy w sobotę 5.29, w Paryżu przy otwarciu 15.18½ (w sob. 15.17¼). w Zurychu 3.09 i 3/4 (3.09).

—o—

10-lecie republiki greckiej

ATENY, 26. 3. (PAT) Z okazji narodowego święta i 10-lecia ogłoszenia republiki w Grecji odbyły się wielkie uroczystości w całym kraju. Przed prezydentem republiki odbyła się defilada. W uroczystości uczestniczył hufiec skautów tureckich oraz turecka eskadra samolotów.

Nowa konstytucja austrjacka a Habsburgowie

WIEDEŃ, 26. 3. (PAT) Dziennik Telegraph donosi, że nowa konstytucja austrjacka nie będzie zawierała postanowień przeciwko powrotowi Habsburgów, jednak trudniejszą sprawą będzie zniesienie konfiskaty ich majątków. Z Węgier donoszą, że rodzeństwo arc. Ottona zamierza spędzić lato na Węgrzech. Sam Otton odwiedzi zapewne w lecie Austrję.

Konfiskata pieniędzy socjalistów austrjackich

WIEDEŃ, 26. 3. (PAT) Policja wiedeńska zdołała skonfiskować 9 miljonów szylingów, ulokowanych przez związek zawodowe w Banku Robotniczym. 5 miljonów szylingów social demokraci zdołali wywieźć zagranicę.

Niedyskretny dyplomata

RYGA, 26. 3. (PAT) Z Kowna donoszą, że przeciwko b. posłowi litewskiemu w Berlinie Sidzikauskasowi wdrożono dochodzenia. Zarzuca mu się niedyskrecję, która zaszkodziła litewskim interesom państwowym. S. zostanie zwolniony ze służby dyplomatycznej. Przed kilku tygodniami został, jak wiadomo, odwołany że stanowiska posła litewskiego w Londynie.

Próbny lot szybowca z silnikiem

BERLIN, 26. 3. (PAT) Dziś we Wrocławiu odbyła się pierwsza w Niemczech próba lotu szybowca z silnikiem. Pierwszy lot trwał kilkanaście minut. Szybowiec wzniósł się przy pomocy motoru bez pilota, poczem po wyłączeniu się motoru, opadł szerokiemi kręgami powoli na ziemię.

Djagnoza raka zapomocą fotografji

Jak donoszą z Leningradu, profesor Gurwicz dokonał doniosłego dkrycia, umożliwiającego zupełnie pewne rozpoznanie choroby raka już w samych jej początkach.

Na podstawie długoletnich studjów doszedł on do przekonania, że wszelkie procesy chemiczne, zachodzące w organizmie ludzkim, połączone są z pewnem specjalnem promieniowaniem.

Promieniowanie to dało się utrwalić na specjalnych płytach fotograficznych. Prof. Gurwicz stwierdził zarazem, że tkanki organizmu, dotkniętę chorobą raka nie wydzielają żadnego zupełnie promieniowania. W ten sposób zatem drogą negatywną, można już w początkach tej groźnej choroby stwierdzić zupełnie pewnie jej istnienie.

Odkrycie to posiada olbrzymią wartość i znaczenie w djagnozie i terapji raka. (r.)

Daktyloskopja a wygląd zewnętrzny

Znany okulista wiedeński. Rac, wygłosił odczyt urozmaicony demonstrowaniem przykładów z nowej gałęzi wiedzy okultystycznej: odczytywanie wyglądu danej osoby z odcisku palców. Rac ilustrował swój odczyt kilkoma przykładami, do których tematu dostarczyli mu chętni i — rozumie się — wierzący w kultyzm słuchacze.

Pozatem uzupełnił Rac swoją teorję wykładem o wszechnicy cyfr które towarzyszą człowiekowi od urodzenia aż do śmierci i pod władzą których znajduje się dany osobnik. Do takich „wpływowych" cyfr zalicza Rac datę urodzenia, numer domu, numer telefonu.

Daj grosz na L. O. P. P.

Urywki z dnia

Muszą stale bojować

Stwierdzając przed kilku dniami w artykule wstępnym, że stosunki polsko - czechosłowackie i polsko - litewskie pogorszyły się, postawiliśmy hipotezę, iż jest to

„może rzecz przypadkowa, może to tylko **wyładowanie pewnych temperamentów gorących, które muszą stale bojować.** Nie bojując tędy na wschodzie i na zachodzie znalazły sobie ujście na południu i północy".

Na potwierdzenie prawdziwości tych słów nie potrzebowaliśmy długo czekać. Oto sanacyjny „Kurjer Wileński" omawiając ekspose min. Benesza i związane z tem zagadnienia naddunajskie, stwierdza, że nie są one dla nas obojętne, albowiem

„Z chwilą, gdy stosunki nasze z Sowietami i Niemcami ułożone zostały pomyślnie, nadszedł **czas do większej aktywności** naszej polityki zagranicznej w innych dziedzinach. W zagadnieniach naddunajskich Polska też będzie miała coś do powiedzenia".

Mamy na jakiś czas zapewniony spokój przez zawarcie paktów z Rosją i z Niemcami, zatem trzeba sobie poszukać kogoś innego, na kim możnaby było wyładowywać „aktywność" polityki zagranicznej. Czyż to nie wyraźne potwierdzenie istnienia wspomnianych na wstępie „temperamentów", które muszą stale bojować?

Bliższy im Hitler od Massaryka

Prasa sanacyjna usprawiedliwiając swe ostatnie ataki na Czechosłowację twierdzi, że czyni to rzekomo w obronie uciśnionej mniejszości polskiej. Nawiązując do tego „Polonia" katowicka zauważa, że gdyby „sanacji"

„Gdyby jej chodziło tylko o udzielenie pomocy naszym rodakom na Śląsku Czeskim, wybrałaby do tego **inne metody**, bo te, których używa, muszą drażnić poczucie godności narodu czeskiego, a nawet słowackiego, rodakom naszym zaś mogą wyrządzać tylko szkodę. Przykre w dodatku są okoliczności międzynarodowe, wśród których wszystko to się dzieje. Sytuacja międzynarodowa pod naporem hitleryzmu i rewizjonizmu węgierskiego stała się trudną. I ten moment właśnie nasi sanatorzy wybrali sobie do systematycznej kampanji antyczeskiej, do manifestowania sympatji dla rewizjonizmu węgierskiego. **W Berlinie i w Budapeszcie panuje z tego powodu żywe zadowolenie w Czechosłowacji zrozumiałe rozdrażnienie.** Rozdrażnienie tem większe że prasa sanacyjna nagle zamilkła o prześladowaniu mniejszości polskiej w Rzeszy Niemieckiej, a natomiast codziennie **rejestruje objawy zbliżenia się polsko-niemieckiego.**

Akcja w tej dziedzinie dochodzi do rozmiarów niezrozumiałych dla opinji polskiej. Dzisiaj sanacji bliższy jest Hitler od Masaryka, który wyciąga rękę do zgody z nami".

Czesi są narodem bardziej od nas dyplomatycznym:

„W dzień 19 marca wysocy czescy dostojnicy państwowi i wojskowi z okazji imienin Piłsudskiego wiele ciepłych i sympatycznych słów wygłosili pod adresem Polski. Udawali, że antyczeskiej kampanji naszej sanacji nie widzą. Słowacy energicznie protestują przeciwko sympatjom węgierskim naszych sanatorów. Kto jest w stanie odgadnąć właściwe pobudki antyczeskiej kampanji? Czy chodzi o to, by Czechów upokorzyć? Komu to może przynieść korzyści?"...

Równie niezrozumiałe jest nasze ustosunkowanie się do Litwy:

„Polityka Litwy kowieńskiej względem Polski jest polityka robienia nam „psikusów". Nam, jako wielkiemu państwu przystoi tylko pobłażliwość i cierpliwość. My możemy czekać. Za nas pracuje czas! Po co więc ta chęć upokarzania i wyrażania lekceważenia! Za to spostrzegamy rosnące objawy sympatji niemieckiej. Czy nie powinna wystarczać nam **poprawność?** A natomiast więcej ciepła należałoby okazywać Francji mimo Briandów, Boncourów i Paktów Czterech. Wszak zapowiada swój przyjazd do Polski Barthou, wypróbowany nasz przyjaciel, inaczej zorjentowany w polityce zagranicznej od swych poprzedników. Zdrowa opinja polska jest żywo z tego przyjazdu zadowolona, pono sanacja jest zapięta na 4 guziki i zachowuje zimną krew i sztywną poprawność. Trochę więcej ciepła by się przydało".

Pomiędzy sanacyjną polityką a nastrojami naszego społeczeństwa panuje głęboki rozdźwięk. A to chyba dla naszej polityki zagranicznej jest wcale niedobrze.

—o—

Jakie opłaty pobiera się za ubezpieczenie służącej?

Jak wiadomo, wynagrodzenie pomocnicy domowej składa się z wynagrodzenia w gotówce i z wynagrodzenia w naturze (mieszkanie, wikt, opał i t. p.). A więc, by sprawę uprościć ustalono, na mocy art. 16 ustawy scaleniowej z 28. 3. 1933 r. wartość wynagrodzenia w naturze na kwotę zł. 30 miesięcznie (co ustala Władza Administr. ogólnej).

Jeśli zatem do wynagrodzenia wypłaconego w gotówce, dodamy kwotę zł. 30 jako wartość wynagrodzenia w naturze, otrzymamy zasadnicze wynagrodzenie, od którego należy obliczać składkę ubezpieczeniową.

Składka ta wynosi za wszystkie 3 rodzaje ubezpieczenia, którym pomocnica domowa podlega, a więc za ubezpieczenie:

a) na wypadek choroby i macierzyństwa,

b) na wypadek niezdolności do zarobkowania lub śmierci osoby ubezpieczonej,

c) od ubezpieczenia od wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej, **12.74 proc.** od łącznego wyżej opisanego wynagrodzenia. Do tego dolicza się opłatę na Fundusz Pracy.

Ponieważ jednakże ustawa przewiduje tygodnione obliczenie składek ubezpieczeniowych, przeto dla zilustrowania ile wyniesie ta składka, podaje się załączoną tabelę.

Służba domowa

W gotówce	Ryczałt		W miesiącach I. II. IV. V. VII. VIII. X. i XI.						W miesiącach III. VI. IX. i XII.					
mies.	w naturze	Razem	Pracodawca		Ubezpiecz.		Całość skład.		Pracodawca		Ubezpiecz.		Całość składki	
Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	gr.	Zł	gr	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr	Zł.	gr.
10	30	40	4	70	—	40	5	10	5	87	—	50	6	37
15	30	45	5	17	—	44	5	61	6	46	—	55	7	01
20	30	50	5	64	—	48	6	12	7	04	—	60	7	64
25	30	55	6	11	—	52	6	63	7	63	—	65	8	28
30	30	60	6	58	—	56	7	14	8	22	—	70	8	92
35	30	65	3	80	4	36	8	16	4	74	5	45	10	19
40	30	70	4	05	4	62	8	67	5	14	5	78	10	92
45	30	75	4	30	4	88	9	18	5	37	6	10	11	47
50	30	80	4	51	5	18	9	69	5	62	6	48	12	10

Jakie opłaty pobiera się za dozorców domowych?

Sprawa ta przedstawia się zupełnie analogicznie, jak u pomocnic domowych, z tą różnicą, że za wynagrodzenie w naturze (przeważnie lokal, opłata za otwieranie bramy) przyjęto kwotę zł. 20 miesięcznie. Opłata więc składek ubezpieczeniowych za ten rodzaj pracowników wygląda jak załączona tabela.

Dozorcy

W gotówce	Ryczałt		W miesiącach I. II. IV. V. VII. VIII. X. i XI.						W miesiącach III. VI. IX. i XII.					
mies.	w naturze	Razem	Pracodawca		Ubezpiecz.		Całość skład.		Pracodawca		Ubezpiecz.		Całość składki	
Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł	gr.	Zł	gr
20	20	40	4	80	—	40	5	20	5	99	—	50	6	49
25	20	45	5	28	—	44	5	72	6	59	—	55	7	14
30	20	50	5	76	—	48	6	24	7	18	—	60	7	78
35	20	55	6	23	—	52	6	75	7	79	—	65	8	44
40	20	60	6	71	—	56	7	27	8	39	—	70	9	09
45	20	65	3	95	4	36	8	31	4	93	5	45	10	38
50	20	70	4	21	4	62	8	83	5	34	5	78	11	12

Jak przedstawia się sprawa wprowadzenia w życie w Ubezpieczalni Społecznej ustawy scaleniowej i czy względem pracodawców opornych stosuje się rygory karne?

Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie znalazła się w chwili wejścia w życie ustawy scaleniowej w warunkach bardzo trudnych, nie rozporządzała bowiem ani odpowiednim lokalem, ani też potrzebną ilością wykwalifikowanych fachowo pracowników, jednak trudności wszelkie zostały usunięte i Ubezpieczalnia Społeczna może stwierdzić, że prace najgłówniejsze już zostały prawie w zupełności wykończone i tok czynności poczyna biec normalnie. Naturalnie — jak przy wprowadzeniu w życie każdej nowej ustawy — istnieje jeszcze cały szereg wątpliwości, czy też możliwości różnorakich interpretacji poszczególnych przepisów. Nadmienia się, że Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie, zdając sobie w pełnej mierze sprawę ze stanu istniejącego w związku z reorganizacją — nie korzystała na razie z całej surowości rygorów karnych, przewidzianych w przepisach karnych ustawy scaleniowej, w odniesieniu do opieszałych pracodawców.

Obecnie jednak w interesie powagi przepisów ustawowych, w interesie osób ubezpieczonych i w interesie tych wszystkich pracodawców, którzy obowiązek swój odnośnie zgłoszenia do ubezpieczenia terminowego przedkładania wykazów stanu zatrudnienia lub terminowej wpłaty składek spełnili sumiennie i z całą lojalnością dobrego obywatela — zmuszoną będzie Ubezpieczalnia Lwowska stosować rygory karne wobec opornych i opieszałych pracodawców z całą surowością przepisów. Należy jednak pamiętać o tem, że ci pracodawcy, którzy obowiązkom swym zadość nie uczynili, poniosą winę ewentualnego rygoru karnego, która leżeć będzie wyłącznie po ich stronie.

Jaki jest realny efekt, odnośnie ubezpieczenia pracowników i rejestrowania się warsztatów pracy?

Za czas od 1. 1. 1934 do dnia dzisiejszego, czyli za przeszło 2 i pół miesiąca ubezpieczono w Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie 62.908 pracowników i zarejestrowano 21.670 warsztatów pracy. Nowe zgłoszenia napływają codziennie, tak, że zachodzi uzasadnione przypuszczenie, iż do końca marca br. będzie można uważać sprawę dokonywania zgłoszeń za opanowaną.

Z pobieżnego przypatrzenia się pracom organizacyjnym, wydaje się, że czynności w Ubezpieczalni posuwają się powoli i może nawet opieszale, w istocie jednak, jeśli uwzględni się cały szereg technicznych trudności, oraz ogrom zadań, to okaże się, że praca w Ubezpieczalni posunęła się ogromnie naprzód i wykazuje przyśpieszone tętno pracy.

Dla usprawnienia pracy, wydano szereg zarządzeń, dotyczących w pierwszym rzędzie uprzejmego traktowania stron przez personel Ubezpieczalni i stworzenie dla tych stron możliwie dogodnych i przestronnych oraz higienicznych pomieszczeń poczekalń, zaprowadzono popołudniową pracę w oddziałach przypisujących składki, przeprowadzono pewną selekcję i dobór personelu do załatwiania spraw pilnych i niecierpiących zwłoki i t. p.

W jaki sposób będzie się uskuteczniać pobieranie przypadających Ubezpieczalni składek ubezpieczeniowych?

Zasadniczo składki ubezpieczeniowe należą się Ubezpieczalni z samego prawa, Ubezpieczalnia nie ma bowiem obowiązku uprzedniego wydawania stronom orzeczeń i obliczeń, rachunków i t. p.

Składki za dany miesiąc mają być wyrównane najpóźniej do dnia 10-tego następnego miesiąca. Dlatego też leży w interesie pracodawców, by składki terminowo były wpłacane, aby uchronić się od ewentualnych procentów zwłoki, kosztów, egzekucji i t. p.

Przypadające Ubezpieczalni składki, należy wpłacać w kasie Ubezpieczalni przy ul. Brajerowskiej 8 lub na konto P. K. O. Nr. 500.470. Ponadto składki mogą być wpłacane za pośrednictwem Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie: a) przy ul. Wałowej, b) przy ul. Gródeckiej, c) przy ul. Żółkiewskiej, za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie i do rąk inkasentów Ubezpieczalni.

Jak należy legitymować swe uprawnienia do świadczeń ze strony Ubezpieczalni Społecznej?

Do czasu wprowadzenia nowych legitymacyj, ubezpieczeni, względnie członkowie ich rodzin, zgłaszający się w Ubezpieczalni Społecznej, celem otrzymania świadczeń chorobowych, winni dla ułatwienia i przyśpieszenia stwierdzenia ich uprawnień, mieć ze sobą poświadczenie pracodawcy, zawierające dane co do okresu pracy (od kiedy do kiedy), wysokość wynagrodzenia płacy w ostatnich 13-tu tygodniach, oraz czy przysługuje im prawo co do całkowitego wynagrodzenia w czasie choroby.

Poświadczenie takie musi być zaopatrzone pieczątką firmową, wyraźnym podpisem, oraz adresem pracodawcy.

Wzór poświadczenia można otrzymać w biurach zgłoszeń w przychodniach dzielnicowych.

Wzywanie lekarzy do odwiedzenia chorych w domu i sposób otrzymania zwrotu kosztów leczenia przez lekarza prywatnego?

Zgłoszenia o pomoc lekarską w domu chorego przyjmują biura zgłoszeń wszystkich przychodni dzielnicowych, w dnie powszednie od godziny 8 do 15, zaś od godziny 15 do 20 biuro zgłoszeń

(Dalszy ciąg obok.)

Bruksela -- Warszawa -- Praga

Trudne zadania podróży min. Barthou

MOSKWA 27. 3. (PAT) Komentując podróż francuskiego ministra spraw zagranicznych Barthou do Brukseli Warszawy i Pragi, „Izwiestja" piszą, iż przekracza ona ramy zwykłych wizyt dyplomatycznych, będących manifestacją istniejącego stanu rzeczy.

Na gmachu francuskiego systemu sojuszów, który wydawał się być niewzruszonym w pierwszych latach powojennych, pojawiły się rysy, których nie można zalepić domowemi środkami w drodze zwykłych rokowań. Trzeba obecnie wyjaśnić, czy odbudowa poprzedniego znaczenia powojennych sojuszów jest wogóle możliwa, czy też należy budować nanowo, biorąc pod uwagę nową sytuację międzynarodową.

Jeśli chodzi o Belgję, dziennik przypomina znane wystąpienie premjera Broqueville, będące wyraźnem odchyleniem od linji wspólnej polityki francusko-belgijskiej.

W Pradze min. Barthou będzie się starał znaleźć kompromisowe rozwiązanie problematu naddunajskiego.

Przechodząc do zapowiedzianej wizyty, min. Barthou w Warszawie „Izwiestja" piszą, iż najbardziej skomplikowane zadanie oczekuje ministra właśnie w stolicy Polski. W momencie zawierania sojuszu z Polską, Francja miała na względzie ówczesne stosunki z Niemcami i Rosją. Uregulowanie stosunków polsko-sowieckich i zbliżenie francusko-sowieckie przesunęło z francuskiego punktu widzenia ciężar sojuszu w kierunku stosunków polsko-niemieckich.

Do tego dochodzi jednak zbliżenie polsko-niemieckie, oraz fakt, iż nie udało się dotychczas uregulować stosunków polsko-francuskich w dziedzinie gospodarczej. Dlatego podczas swej pierwszej wizyty w Polsce minister Barthou będzie musiał wyjaśnić, na jakich podstawach oprzeć należy stosunki polsko-francuskie.

Zadania podróży ministra Barthou nie są najłatwiejsze. Podróż ta w najmniejszym stopniu nie będzie przypominała przeglądu uszykowanych sił. W tych faktach należy szukać wyjaśnienia sceptycznych głosów prasy, zapowiadających podróż ministra Barthou do krajów zaprzyjaźnionych.

PARYŻ 27. 3. (PAT). Dziś rano min spraw zagranicznych Barthou wyjechał do Brukseli.

Ludwik Solski o komunikacji lotniczej

Mistrz Sceny Polskiej i dyrektor Teatru Narodowego w Warszawie, Ludwik Solski, skierował do Dyrekcji P. L. L. „LOT" następujące pismo:

„Oh, jakiejże doznałem ulgi, gdy wyzwolony od żmudnej, długiej i dymnej podróży kolejami wsiadłem po raz pierwszy, nawet przy niebardzo sprzyjającej aurze do samolotu i odbyłem lot do Lwowa.

Odtąd już nie wyzwoliłem się od tej lokomocji z tem uczuciem, że nie samolot ma skrzydła, ale że Pan Bóg mnie „dojrzałemu" chłopu przypiął skrzydła po to aby latać po świecie..

I już — o ile to możliwe — tylko „LOTEM" latam i gorąco każdemu kochającemu świat, tę lokomocję polecam, ręcząc, że podróż ta nie sprowadza skutków połączonych z podróżami morskiemi.."

(—) Ludwik Solski.

Warszawa, w marcu 1934 r.

(x).

Jakie opłaty pobiera się za ubezpieczenie służącej?

Dokończenie

przy ul. Fredry 2 dla całego Lwowa, telefon Nr. 3-61, 34-88.

W niedzielę i święta jest czynne tylko biuro zgłoszeń przy ul. Fredry 2 od godziny 8 do 12 dla całego Lwowa.

W czasie, kiedy biura są nieczynne, a zachodzi nagląca potrzeba wezwania lekarza do domu, należy się zwracać do lekarzy Ubezpieczalni Społecznej wprost, przyczem w pierwszym rzędzie winno się wzywać lekarzy rejonowych, swego rejonu.

W razie zachorowania wśród objawów, które pozwalają przypuszczać, że zwłoka groziłaby niebezpieczeństwem dla życia, zaś lekarz Ubezpieczalni jest bezwarunkowo nieosiągalny, można wezwać do udzielenia pierwszej nagłej pomocy, lekarza nie mającego umowy z Ubezpieczalnią, za wynagrodzeniem nie wyższem, niż wedle cennika wojewódzkiego poborów lekarskich.

Roszczenie o zwrot poniesionych z tego tytułu kosztów należy przedłożyć na piśmie do Ubezpieczalni Społecznej — najdalej w ciągu 5 dni od wezwania lekarza, załączając poświadczenie lekarza, stwierdzające dzień i godzinę odwiedzenia chorego, rozpoznanie choroby i przepisane leczenie. Kopje recepty należy dołączyć.

Zgłoszenia o zwrot kosztów za prywatną pomoc lekarską, wniesione po powyższym terminie (5 dni) nie będą w myśl art. 123 ust. wogóle rozpatrywane.

—o—

Atak skompromitowanego generała
na fotografów prasowych

PARYŻ, 27. 3. (PAT) Gen. Bardie de Fourtou przybył wczoraj do pałacu sprawiedliwości wezwany przez sędziego śledczego. Obrońca jego zwrócił się do straży więziennej o usunięcie fotografów.

Po przesłuchaniu generał potrafił wymknąć się czatującym nań fotografom, którzy dopadli go jednak nad Sekwaną. Doprowadzony do wściekłości generał rzucił się na jednego z nich. Wywiązała się bójka, której kres położyła dopiero policja, aresztując generała.

Fotograf złożył skargę przeciwko generałowi, podobnie generał wniósł skargę przeciwko fotografowi.

„Bnei Brith" naciska na Roosevelta

„Moment" donosi w depeszy żyd. ag. tel. z Waszyngtonu o przyjęciu w „Białym Domu" delegacji żydowskiego zakonu masońskiego „Bnei B'rith" z Alfredem Kohenem, prezydentem tej loży, na czele:

„— Delegacja wręczyła prezydentowi Rooseveltowi petycję, w której prosi go, aby wyraził rządowi niemieckiemu uczucia, które opanowały ludność Stanów Zjednoczonych A.P. z powodu prześladowania i pozbawiania praw żydów w Niemczech"

Petycja zawiera 250 tysięcy podpisów, w tej liczbie i nie-Żydów.

Centrala żydowskich kas
bezprocentowych

„Hajnt" z 20 bm. podaje sprawozdanie z odbytej w dniu 18 bm. konferencji przedstawicieli żydowskich kas bezprocentowych w Warszawie, na której nastąpiło połączenie ich dla większej sprawności. Ilość kas na przedmieściach i w samej Warszawie wynosiła zgórą 100.

Przedstawiciel gminy żydowskiej, Rundo, pozdrawia zebranie w imieniu gminy żydowskiej w Warszawie i

„— zapewnia, że gmina wstawi do swego budżetu specjalną kwotę na kasy bezprocentowe."

Prezes kas, Szenbrun, wywodzi, że

„— zjednoczenie przyniesie sporo korzyści dzięki kontroli, dzięki wskazówkom które centrala będzie mogła zdobyć od różnych instytucyj, jak gminy, magistratu. Jeżeli dotąd kasy były słabe, to, po połączeniu staną się one siłą."

Borenstein, sekretarz C. K. B.

„— odczytuje statut, zatwierdzony przez władze. Według statutu władza skarbowa zwolniła operacje pieniężne zjednoczonych kas bezprocentowych od opłat stemplowych. Ona też uczyniła inne ulgi."

Do Zarządu weszli: Eisenberg, Rutstein, Drewnowski, Bolker, Eisenman, Taub, Jakóbowski i inni.

Żydzi, okazuje się, mają centralę kas bezprocentowych, nie tylko w Warszawie, lecz w całym kraju.

A u nas? — Magistrat daje zapomogi — Żydom. Ministerstwo Skarbu zwalnia od opłat stemplowych kasy żydowskie, wzmacniając przez to szanse żydowskiego handlu i przemysłu w ich walce przeciwko polskim rzemieślnikom i polskim sklepikarzom!

Nowe rekordy sportowe

BIAŁOGRÓD, 27. 3. (PAT) W Planitza w Alpach Slowenji odbyły się międzynarodowe zawody narciarskie, z udziałem wielu wybitnych zawodników norweskich, szwedzkich, szwajcarskich, austrjackich, czeskich i jugosłowiańskich. Publiczności — 25.000.

Znakomity skoczek norweski Sigmund Ruud uzyskał rekordowy wynik 95 m. jednak z upadkiem. Brat jego Birger Ruud poprawił rekord światowy długości skoku fantastycznym wynikiem 92 metrów. Był to skok ustany.

„Parsifal" Wagnera dla całej Polski

Cała Polska radjowa będzie miała wyjątkową sposobność wysłuchania w środę dnia 23 bm. arcydzieła wagnerowskiego, w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego w Warszawie.

Świąteczną uroczystość sceniczną, jak nazwał sam Wagner swego „Parsifala", cechuje silniejsza niż w „Tristanie" zwartość formy i większa rola funkcyj harmonicznych. Stało się tak prawdopodobnie dlatego, że Wagner pragnął oddać w tym utworze spokój, jasność i rozświetlenie. Przedstawiając w „Parsifalu" walkę dwóch światów: zła i dobra, genjalny kompozytor, jakby w przeczuciu bliskiego kresu swego żywota, porzucił sprawy ziemskie w swej twórczości a zwrócił się ku najwyższym Prawdom.

Muzyka „Parsifala" stosownie do treści oddaje rozmaite nastroje. Motywy związane z postaciami, które jako myśli zasadnicze snują się przez całe dzieło niezwykle barwne, żywe, głęboko uczuciowe ilustrują świat czarodziejski. Niezwykłą subtelność posiadają chóry, jakby spływające z niezmierzonych dali eterycznych zaświatów.

Transmisja misterjum muzycznego Wagnera rozpocznie się o godz. 19. Objaśnień do „Parsifala" udzieli dr. Jachimecki z Krakowa.

Znamy tę „rycerską gościnność"...

BERLIN, 27. 3. (PAT) W czasie uroczystości w Gliwicach niemieckiego związku sportu lotniczego, komendant grupy górnośląskiej dr. Verres oświadczył: Cieszymy się zpowodu dojścia do pokojowego porozumienia z naszym najbliższym sąsiadem, którym jest państwo polskie. Przed kilku dniami młody lotnik sportowiec górnośląski zmuszony do lądowania w Kongresówce, został z rycerską gościnnością przyjęty i wysłany zpowrotem do Niemiec. Również aparat w stanie nieuszkodzonym zwrócono nam bez żadnych trudności. Jest rzeczą zrozumiałą, że okażemy tę samą rycerską gościnność wobec polskiego lotnika sportowego, któryby się zabłąkał na terytorjum G. Śląska.

Ostrzeżenie

Lwów, 28 marca.

(t.) Ostatnio w prasie ukazały się drobne ogłoszenia jakiejś „wielkiej fabryki obuwia" o angażowaniu robotników niewykwalifikowanych na wyjazd do Francji. Wysokość zarobków, zapewnienie mieszkania i kontrakty pracy 2 i 3 letnie mogą zachęcić robotników polskich do wyjazdu.

Syndykat Emigracyjny ostrzega osoby, zamierzające skorzystać z tych ogłoszeń, przed wyjazdem i przesyłaniem pieniędzy pod jakimkolwiek pozorem. O zapotrzebowaniu, jakie się ukazało w prasie, zarówno polskie jak i francuskie władze nie otrzymały żadnych wiadomości, wobec czego ogłoszenia te zostały podane przez ludzi nieuczciwych, pragnących wyłudzić pieniądze pod pretekstem zaangażowania do pracy.

Przed plebiscytem w Zagłębiu Saary

Niemcy przygotowują się do rozgrywki

SAARBRUECKEN, 27. 3. (PAT) Według nadteszłych tu informacyj, mieszkańcy Zagłębia Saary, przebywający na terenie Rzeszy, podlegają narówni z obywatelami niemieckimi obowiązkowi służby w kadrach pracy, które wprowadzono ostatnio w Niemczech na miejsce dotychczasowej służby ochotniczej.

Mieszkańcy Saary muszą przytem również składać przysięgę na wierność Hitlerowi. W rocie tej przysięgi członkowie kadr pracy zobowiązują się m. in. do tego, że w razie potrzeby chwycą za broń.

Werbunek do obozów pracy, znajdujących się na terenie Rzeszy, odbywa się również wśród robotników zakładów przemysłowych Zagłębia. Po odbyciu półrocznego przeszkolenia pracownicy przyjmowani są przez dyrekcje zakładów, sympatyzujących z narodowymi socjalistami ponownie na swe dawne stanowiska.

Z działalności T-wa Przyjaciół Huculszczyzny

Stanisławów, 28 marca.

W sali dyrekcji kolejowej odbyło się posiedzenie sekcji turystycznej Awa Przyjaciół Huculszczyzny, na którem, na wniosek przewodniczącego ekspozytury stanisławowskiej T-wa, dyr. inż. Wołkanowskiego, wybrano przewodniczącym sekcji płk. Zieleniewskiego, szefa Inst. Geogr. oraz szefa sekcji turystycznej zarz. gł. T-wa Przyj. Huculszczyzny w Warszawie.

Na posiedzeniu przyjęto plan rozbudowy schronisk na huculszczyźnie na r. 1934, a to pod Pop Iwanem i na Szpyciach, oraz omawiano projekty rozbudowy schronisk w następnych latach, przyczem powołano komisję, która ma opracować plan rozbudowy schronisk na 5 lat. Pozatem ustalono termin święta Huculszczyzny na 7 i 8lipca br.

Rekonstrukcja ksiąg gruntowych

Sędziowie grodzcy: p. Szajna mianowany został komisarzem do rekonstrukcji ksiąg gruntowych w Sądzie w Sądowej Wiszni p. Raźny takim samym komisarzem w Sądzie w Czortkowie. Wyznaczeni sędziowie mają przeprowadzić rekonstrukcję i sprostowania w księgach gruntowych na terenie wymienionych Sądów zniszczonych podczas działań wojennych.
Nowi asesorowie.

Nowi asesorowie sądowi

P. Minister sprawiedliwości zamianował egzaminowanych aplikantów sądowych pp.: Tadeusza Bilińskiego i Adolfa Nitkę asesorami sądowymi na terenie lwowskiego Sądu apelacyjnego.

Trup w rzece

STANISŁAWÓW, 27. 3. (PAT). Między Uherskiem a Dobrzanami powiat Stryj wyłowiono z rzeki Stryj zwłoki nieznanego mężczyzny w wieku około 45 lat, ubranego w buty i kurtkę. Na głowie denata stwierdzono 11 ran tłuczonych lub ciętych. Zachodzi zatem prawdopodobieństwo, iż zaszedł tu wypadek morderstwa. Dochodzenia w toku.

Polska komunikacja powietrzna w m. lutym 1934

W ubiegłym miesiącu, pomimo wyjątkowo niekorzystnych warunków atmosferycznych (mgły, śnieżyce i wichury) samoloty komunikacyjne P. L. L. „LOT“ kursowały na wszystkich linjach, przewidzianych rozkładem z pełnym bezpieczeństwem, przyczem w 246 lotach przewiozły:

313 pasażerów,
2,516 kg. bagażu,
9,300 kg. towarów,
465 kg. poczty,
567 kg. gazet.

W bieżącym miesiącu samoloty P. L. L. „LOT“ kursują regularnie między Warszawą a Gdańskiem — Gdynią Katowicami, Krakowem, Lwowem i Poznaniem, między Krakowem a Brnem i Wiedniem oraz między Lwowem a Czerniowcami i Bukaresztem. (x).

—o—

LA FAYETTE, 27. 3. (PAT) (Stan Louisiana). Student Jack Torrence zdobył nowy rekord świata w pchnięciu kulą, osiągając 16 m. 30.

—o—

Syn twórcy Ligi Praw Człowieka
przeciw jej polityce

PARYŻ, 27. 3. (KAP) Jean Trarieux, syn Ludwika, inicjatora i założyciela osławionej dziś Ligi Praw Człowieka, jednego z najważniejszych obecnie i najczynniejszych organów masonerji francuskiej, ogłosił świeżo list otwarty, w którym uroczyście i stanowczo odrzeka się wszelkiej łączności z tą organizacją. W liście tym czytamy m. in.:

„Oddawna już ja i mój brat wręczyliśmy Lidze Praw Człowieka umotywowaną rezygnację z członkostwa. Po śmierci naszego ojca Liga bardzo szybko zwróciła się ku polityce masońskiej i lewicowej, która nie ma nic wspólnego z wielkoduszną ideą założenia Ligi. Po haniebnej demonstracji w ubiegłą niedziele w Montargis ku czci (co za cześć!) ministra Frot'a, manifestacji, której inicjatywę podjęła Liga Praw Człowieka, odczuwam przeto potrzebę publicznie i ostatecznie odsunąć nazwisko Trarieux od organizacji, w której prawa obywatela stały się prawami jednej partji. Ludwik Trarieux założył Ligę, by przyjść z pomocą niewinnym. Jakżeż byłby on dziś rozczarowany, gdyby widział, że jego następcy usiłują naprożno ratować człowieka, który kazał strzelać do byłych żołnierzy frontowych“.

W borysławskich mieszkaniach zapadają się podłogi
i znikają w głębiach szybu

Borysław, 28 marca.

W mieszkaniu Anny Kaweckiej w Borysławiu zawaliła się część podłogi i znikła w jakiejś głębi.

Komisja techniczna magistratu przybyła na miejsce wypadku stwierdziła, że dom stoi na opuszczonym szybie woskowym, głębokim na 40 m. Szyb, po wyeksploatowaniu, został przesłonięty deskami a następnie zlekka przysypany ziemią, po kilku latach deski przegniły i spowodowały zapadnięcie się podłogi, która znikła w głębi szybu.

Podobny wypadek wydarzył się niedawno w domu firmy Iriag w Borysławiu, przyczem żona jednego z urzędników koncernu Małopolska tylko dzięki przytomności umysłu męża uniknęła śmierci w głębinach szybu.

—o—

Manifestacyjny pogrzeb
zastrzelonego komendanta posterunku P. P. w Bóbrce

Bóbrka, 28 marca.

Wczoraj w Bóbrce odbył się pogrzeb komendanta posterunku P. P. w Wybranówce przodownika śp. Tadeusza Wróbla.

Pogrzeb miał charakter wielkiej manifestacji ludności z powodu tragicznego skonu przodownika Policji, który zginął na posterunku od zdradzieckiej kuli. Delegat p. Wojewody złożył u trumny przodownika śp. Wróbla wieniec, dalsze wieńce złożyli starosta powiatowy, Komenda wojewódzka P. P., Wydział powiatowy, organizacje, związki — razem złożono 8 wieńców. W pogrzebie wzięły udział liczne delegacje.

Spór o „Wiadomości Literackie“ wcale głęboki

Na łamach pisma „Bunt Młodych“, pisma poczęści zbliżonego do kół zachowawczo - sanacyjnych, a poczęści niezależnego, toczy się spór o „Wiadomości Literackie“ i ich kierunek oraz oddziaływanie. P. Ksawery Pruszyński ze „Słowa“ wileńskiego zajął stanowisko przychylnie pochwalne dla tego pisma. P. Aleksander Bocheński, odpowiadając mu, pisze w „Buncie Młodych“ nr. 54 m. in.:

„— Fakt, że „Wiadomości“ nie atakują religji wprost ale stwarzają atmosferę pogardy i lekceważenia dla spraw religijnych czyni je stokroć groźniejszemi. Ten punkt obrony, to woda na młyn oskarżenia. Ale jest to punkt zdaleka najmniej istotny. Zawadzamy to przechodząc ale nie zatrzymujemy się przy nim. Katolicyzm polski także obrony nie potrzebuje. Nie jest tak słabym, jak to się wydaje...

Za parawanem tej elity, która służy właśnie do wyrobienia opinji „wszechstronności i monopolu a także polskości i także religijności (ksiądz Jakubisiak!), piszą i dają nastrój i kierunek współprawnicy stali: Słonimski, Boy-Żeleński, Krzywicka, Hulka-Laskowski i paru innych. Za parawanem tamtych, ci prowadzą nadzwyczaj stałą i jednolitą linję, która jest antyreligijną, antynarodową i anty-polską. To ostatnie słowo, ten ostatni zarzut wprowadza nas dopiero bliżej istoty rzeczy...

Tylko ludzie, którzy nie czytali od dziesięciu lat numer po numerze „Wiadomości“, mogą mieć wątpliwości co do linji i zasięgu wpływów tego pisma. Tylko ci ludzie mogą dziwić się napozór spontanicznemu powstaniu i rozwojowi kierunku skrajnie komunizującego i wschodniego w Legjonie Młodych. Dla mnie powstanie organizacji, wyrosłej na podstawie doskonale przygotowanego gruntu i silnych podstaw intelektualnych „Wiad. Lit.“, nie ulegało najmniejszej wątpliwości...

A teraz jak jest ze stosunkiem do Moskwy? Wystarczy otworzyć którąkolwiek kronikę tygodniową Słonimskiego, aby na to odpowiedzieć. Tu powie hymn na cześć sztuki sowieckiej. Tam, niby od niechcenia, rzuci pytanie: kto wie co będzie za dziesięć lat. Jakie znaczenie kolosalne będzie wtedy miała Rosja sowiecka. Gdzieindziej poprze go Hulka-Laskowski. I tak numer po numerze wraz z otwartą walką przeciw temu co katolickie i rzymskie idzie cicha propaganda za tem co moskiewskie i komunistyczne“.

Jak widać, zdaniem p. Aleksandra Bocheńskiego nie zauważył p. Ksawery Pruszyński rzeczy dosyć znacznych.

—o—



Z rynku walut

WARSZAWA, 27. 3. (PAT). Dziś po paru dniach zwyżki dolara nastąpiło ponowne choć nieznaczne osłabienie kursu dolara. Inne dewizy pozostały bez zmian. Czek na Nowy Jork notowany był dziś na giełdzie warszawskiej 5.30 wobec 5.30¼ w dniu wczorajszym. Kabel lekko spadł na 5.30 3/4. W Zurichu notowano N. Jork 3.09 3/8 wobec 3.09 3/4 w dniu wczorajszym. W Londynie 5.10 3/16 wobec 5.09 9/16 wczoraj.

S. p. S. Amata Marta Kossowska

Zmartwychwstanka, zmarła w Warszawie 22 marca b. r. Urodzona w Warszawie, od wczesnej młodości żyła we Lwowie, najpierw jako wychowanka i uczenica, później jako nauczycielka zakładu śp. Wiktorji Niedziałkowskiej. Ta znakomita wychowawczyni urobiła zdolności późniejszej S. Amaty, czyniąc z niej wybitną siłę nauczycielską. Jako taka była znaną szeroko we Lwowie i liczne jej b. uczenice niewątpliwie z serdecznym żalem przyjmą wiadomość o jej śmierci. Mając ukończony uniwersytet i dyplom doktora filozofji, po śmierci śp. Wiktorji Niedziałkowskiej stanęła na czele osieroconego zakładu w r. 1914 i prowadziła go wśród bardzo trudnych stosunków wojennych, nawet w czasie inwazji rosyjskiej. Wzmagający się głos powołania zakonnego coraz silniej począł odzywać się w jej duszy, którą wzywał od młodości, aż Bóg zażądał zupełnego oddania się Sobie. Opuściła Lwów i zakład, który w jakiś czas potem został zwinięty i udała się do Kęt, wstępując do zakonu SS. Zmartwychwstanek. Dusza jej znalazła tam przystań i ożywcze źródło dla bogatego życia wewnętrznego. Po złożeniu ślubów zakonnych w Kętach pracowała przez lat kilka w Warszawie w Seminarjum nauczycielskiem SS. Zmartwychwstanek na Sewerynowie, a po wybudowaniu i otwarciu przez nie Seminarjum i Gimnazjum na Żoliborzu, objęła pracę Przełożonej tego wielkiego zakładu, który w jej rękach rósł w siły i znaczenie. Z wybitnemi zdolnościami pedagogicznemi i wielkiem doświadczeniem łączyła głęboką wiedzę i umiejętność kierowania młodemi duszami, kształcąc je i podnosząc płynącą z niej samej miłością Bożą. Śmierć jej okryła żałobą czcigodne i zasłużone Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstanek, w którem pamięć jej pozostanie żywą, jak i w sercach tych licznych jednostek, które ją znały i kochały.

Niech odpoczywa w pokoju Bożym i światłości wiekuistej.

Helena Skolimowska

Obrady budżetowe Rady Miejskiej w Krakowie

Przebieg posiedzenia poniedziałkowego

Kraków, 28 marca.

Jak już po krótce donosiliśmy, w ub. poniedziałek rozpoczęła się sesja budżetowa Rady m. Krakowa.

Na poniedziałkowem posiedzeniu wygłosił na wstępie dłuższe przemówienie prezydent m. Krakowa **dr. Mieczysław Kaplicki**, który przedstawił plany swoje na najbliższy rok. Wskazał przedewszystkiem

na konieczność przebudowy systemu administracyjnego,

który istnieje od 54 lat (obecny system administracyjny powstał 20 stycznia 1880 r.) jest już dzisiaj przestarzały. Ta przebudowa obecnego systemu administracyjnego wyrazić się winna przedewszystkiem w decentralizacji tj. w wydzieleniu pewnych spraw i powierzeniu ich urzędom dzielnicowym tj. tzw. „małym magistratom", a nadto przebudowa ta winna pójść także w tym kierunku, aby sprawy jednej dziedziny w jednym łącznie znalazły się wydziale a nie jak dotychczas rozprószone były po różnych wydziałach. Dzięki tym zmianom nastąpićby mogło, usprawnienie i potanienie administracji.

Jako drugie zagadnienie które zrealizować musi w nadchodzącym okresie zarząd m. Krakowa jest

sprawa pożyczki.

Pożyczka, którąby miała zaspokoić potrzeby miasta, musiałaby wynieść 20 miljonów złotych. Mówca nie jest entuzjastą jednak pożyczek, jakkolwiek dla przeprowadzenia tych wszystkich inwestycyj, których życie się domaga są one konieczne.

Według jednak zdania mowcy inwestycje te mogą być wykonane 1) z dotacyj i ofiarności publicznej 2) z pieniędzy państwowych 3) z pieniędzy miejskich.

Dzięki tym trzem źródłom szereg inwestycyj już rozpoczęto, a w okresie nadchodzącym ma się je w dalszym ciągu prowadzić i szereg inwestycyj nowych ma być dopiero wykonanych.

Prezydent w swem przemówieniu

położył nacisk na możliwości turystyczne Krakowa

wskazywał na to, że odpowiednie jego urządzenie pozwoli na ściągnięcie rzesz turystów. Że należy w Krakowie stworzyć pewne atrakcje, któreby rzesze tych turystów ściągnąć mogły. Mówił m. in. o torze wyścigowym, o różnych uroczystościach itd. jako właśnie tych atrakcjach, które ściągają przybyszów nie tylko z kraju ale i z zagranicy.

Zkolei po przemówieniu prezydenta miasta zabrał głos generalny referent budżetu m. Krakowa na r. 1934/35 **prof. dr. K. Kumaniecki.** Budżett na r. 1934/35 wyraża się w wydatkach zwyczajnych zł **16.440.742** — zł. w dochodach zwyczajnych zł. **16,442 983** —, nadwyżka zł. **2,241** — w dochodach nadzwyczajnych **4,663.979** — zł. nadwyżka zł. **2.833** — **czyli że nadwyżki budżetowe wynoszą razem 5,074 zł.** Wydatki zwyczajne zmniejszyły się o zł 2,666.163 — w porównaniu z budżetem na r. 1933/34. Mówca postawił wniosek o zatwierdzenie przedłożonych budżetów.

W dyskusji nad referatem prof. Kumanieckiego zabrali głos dyr. dr. Radzyński (B.B.), poseł Stańczyk (PPS), Freund (B. B), Bogdanowski (Ch. Społ.) Zimmermann (Sjon), Schreiber (Bund), Kuśnierz (Pol. Bl. Obr. Chrz. Krakowa), Drobner (PPS).

Wszyscy mówcy opozycyjni zwracali uwagę na fakt, że przedstawiony preliminarz budżetowy pominął a raczej nie dość uwzględnił potrzeby opieki społecznej a natomiast w zbyt wielkiej mierze uwzględnił wydatki które nie są najniezbędniejszemi.

Posiedzenie poniedziałkowe zamknięto o godz. 12.35 w nocy.

Budżet został uchwalony

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej otworzył tuż po godzinie 18-tej prezydent Kaplicki stwierdzając na wstępie, że posiedzenie to poświęcone jest dyskusji szczegółowej nad budżetem.

Jako pierwszemu udzielił głosu radnemu Czuchajowskiemu (BB). jako referentowi pierwszego działu, zatytułowanego „Zarząd ogólny". Wydatki zwyczajne wynoszą 4,355.918, co stanowi ¼ część całego budżetu. Nadzwyczajne wydatki wynoszą zł. 5.000 przeznaczonych na remont dachu ratuszu. Wydatki zwyczajne określił referent, jako wydatki sztywne, w których nie da się przeprowadzić żadnych oszczędności.

Następnie wywiązała się dyskusja, w której zabrali głos dr. Rosenzweig, Batter i Drobner (PPS). Zgłosili oni 3 wnioski; w głosowaniu wszystkie wnioski socjalistów upadły, natomiast budżet przeszedł głosami BB, sjonistów i chrześc.-społ.

Przeciw budżetowi głosowali narodowcy i socjaliści.

Kronika wadowicka

Nowy skład węgla. W tych dniach otwarto na stacji kolejowej w Skawcach, dzięki uczynności pana zawiadowcy Marjana Komora, nowy skład węgla, który mieści się w dotychczasowych składach węgla kolejowego. Węgiel wydaje się za kartkami, co jednak jest formalnością dla nabywców zbyt uciążliwą. Nowe udogodnienie należy powitać z zadowoleniem, gdyż dotychczas ludność zaopatrywała się w węgiel w składach żydowskich, co niejednokrotnie połączone było z nieporozumieniami. W tym wypadku największej ulgi doznaje ludność wsi Dąbrówka, gdzie od założenia wsi, z powodu trudności transportowych, węgla nie używano. Możeby władze kolejowe zechciały jeszcze zezwolić na dowóz węgla do mieszkań przytorowych zapomocą wózka kolejowego.

—o—

Korespondencja z Kalwarji

Przed uroczystościami wielkotygodniowemi daje się odczuwać duży napływ wieśniaków z okolicznych wsi, którzy biorą zazwyczaj, jak corocznie udział w uroczystościach i obrzędach religijnych Wielkiego Tygodnia.

Nabrał go na „Elektrolux". W tut. Sądzie grodzkim rozpatrywano sprawę z oskarżenia prywatnego p. Macieja Peszki em. urz. kol. przeciw znanemu kombinatorowi powiatowemu Benedyktowi Kaźmierczakowi ze Skawiec. Kaźmierczak przybył do domu p. Peszki i wyłudził od niego „Elektrolux" do sprzedania, który rzeczywiście sprzedał za niską cenę, tak że właściciel nie otrzymał od Kaźmierczaka ani złamanego grosza, gdyż tenże „policzył sobie" koszta" sprzedaży. Celem przesłuchania dalszych świadków, sprawę odroczono. Kaźmierczak postawiony jest w stan oskarżenia o oszustwo.

Element destrukcyjny. Do tut. Sądu wpłynęła skarga administratora dóbr Bieniewskiej ze Stryszowa, Władysława Bieniewskiego przeciw em. kier. szkoły pow. A. Śmidowiczowi o zniesławienie na skutek tego, że kier. Śmidowicz wyraził się o p. Bieniewskim, jako o „elemencie destrukcyjnym na wsi odgrywającym ujemną rolę w stosunkach towarzyskich i społecznych Stryszowa. Czy p. Śmidowicz się pomylił, czy powiedział prawdę wykaże proces budzący olbrzymie zainteresowanie ze względu na osoby procesujących się. W procesie tym wyjdzie też na jaw cały szereg nadużyć w Kółku Rolniczem, w gminie, mleczarni i innych organizacjach miejscowych.

—o—

Kasiarze nie próżnują

Lwów, 28 marca.

(t.) Wczoraj w nocy jacyś nieznani sprawcy dokonali włamania do transportowego biura Mechla Chamajdesa przy ul. Sykstuskiej l. 8.

Do biura **włamywacze dostali się przez sufit, w którym wybili duży otwór, poczem rozpruli kasę ogniotrwałą, z której zabrali gotówką 310 zł., nie ruszyli natomiast schowka, w którym znajdowało się 4.600 zł.**

Zawiadomiona o tem zuchwałem włamaniu policja wszczęła śledztwo.

Karygodne amory rodatyckie

Lwów, 28 marca.

(s.) Za zgwałcenie na polu pod Rodatyczami niejakiej Marji Duch, przy użyciu siły został skazany na 10 miesięcy więzienia niejaki Jan Wanat mieszkaniec Rodatycz i przyznanie powodu cywilnego w sumie 100 zł.

Trybunałowi przewodniczył r. Locker, oskarżał prok. Olberek, bronił adw. Latoszyński powództwo cywilne zastępował em. r. Zgóralski.

—o—

Historja dwu igieł szpitalnych

Lwów, 28 marca.

(s.) Wczoraj przed sędzią grodzkim Sękiewiczem odbyła się rozprawa przeciw dwom ginekologom lwowskim, lekarzom szpitala żydowskiego, a to prymarjuszowi dr. Marjanowi Rappaportowi (Sykstuska 35) i dr. Bernardowi Abrahamowiczowi sekundarjuszowi tegoż szpitala (Żółkiewska 5), oskarżonym o nieumyślne uszkodzenie ciała. Przyczyną rozprawy stała się skarga p. Klary Zuckerkandel, która stwierdza, że wymienieni lekarze w czasie operacji dokonywanej na jej osobie po odbytym porodzie pozostawili w jej ciele 2 igły operacyjne. — Wskutek bólów, jakie wywołały te obce ciała musiała się poszkodowana poddać ponownej operacji. Jedna z igieł po dłuższym czasie wyszła otworem odchodowym, drugą usunięto drogą operacyjną.

Poszkodowaną zastępował mec. dr. Pieracki, oskarżonych adw. dr. Brill i adw. dr. Schönkopf.

Sąd przesłuchał dr. Rappaporta, który przyznał, że złamała mu się u nasady ucha igła operacyjna w czasie dokonywania szycia rany i że zostawił ją w ciele poszkodowanej. O drugiej igle, którą wydobył w drodze operacyjnej prof. dr. Hilarowicz i którą zanotowało zdjęcie rentgenowskie nic nie może powiedzieć. Pewną część winy zwala oskarżony na swego sekundarjusza dr. Abrahama, który oświadcza, że wprawdzie asystował przy operacji, natomiast nic z szyciem nie miał wspólnego.

Jako pierwszy świadek (bez przysięgi) zeznawał prof. dr. Hilarowicz, który opisał przebieg operacji i wydobycia pozostawionej sierpowej igły. — Opis dokonanych zdjęć rentgenowskich podał ich autor dr. Dawid Zier. Zupełnie nic do rozprawy nie wniosła świadek dr. Dora Fellerowa. Wobec niejawienia się kilku świadków celem zarekwirowania igły, wydobytej z ciała Zuckerkandlowej i celem uzyskania raportu szpitalnego przebiegu choroby sąd rozprawę odroczył do dnia 26-go kwietnia r.

—o—

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 28 marca.

Na krakowskim rynku pieniężnym płacono w dniu wczorajszym za: dolara 5.27 do 5.28, B. P. 5.27, markę niem. 2.095 do 2.10, B. P. 2.093, koronę cz. 21.50 do 22, B. P. 2.25, funt ang. 27 do 27.25, Bank Pol. 26.93, szyling 98, B. P. 96.50.

Giełda zbożowa

Kraków 23 marca.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	21.50	21.75
Pszenica biała stand.	21.—	21.25
Pszenica targowa stand.	20.75	21.—
Żyto targowe stand.	14.00	14.15
Owies dworski stand.	13.00	13.25
Owies targowy	12.50	12.75
Jęczmień dworski	15.00	17.00
Jęczmień targowy	14.50	15.00
Kukurudza krajowa	21.—	22.—
Proso	19.—	20.—
Groch zwykły jadalny	25.—	27.—
Siano słodkie	6.50	7.—
Siano średnie	5.—	5.50
Siano kwaśne	4.—	4.50
Koniczyna pastewna	7.—	8.—
Mak niebieski z workiem	50.—	52.—
Kminek kraj. oczyszczony	165.—	175.—
Ziemniaki stołowe	5.00	5.25
Mąka pszenna okr. Krak. 45 proc.	37.00	38.00
60 proc. poznańska	31.00	32.00
Mąka żytnia okr. Krak. I gat. 0—65 proc.	23.50	23.75
II. gat. 55 proc. sitkowa	17.00	17.50
65 proc. sitkowa	13.00	13.50
Graham pszenny	29.—	30.—
Otręby żytnie	9.80	10.00
Otręby pszenne	10.50	11.—

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane, przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja nieco słabsza, dowozy średnie.

Giełda warszawska.

Warszawa 27. III 1934

3 proc. poż. budowlana	42.75
4 proc. poż. inwestycyjna	112.5
4 proc. poż. inwest. seryjna	•
4 proc. poż. konwersyjna	•
5 proc. poż. kolejowa	57.
5 proc. poż. dolarowa	73.
6 proc. poż. dolarowa	•
7 proc. poż. stabilizacyjna	58.5
10 proc. poż. kolejowa	•

Waluty i dewizy

Gdańsk	172.80	Paryż	34.95.5
Holandja	357.55	Praga	22.03.5
Londyn	27.08	Szwajcarja	171.52
N. Jork	5.30	Wiedeń	
N. Jork telegr.	5.30.25	Berlin	210.60

Giełdy zagraniczne

Londyn, 27. III.

N. Jork	5.10	Zurych	
Paryż	77.46	Praga	122.75
Berlin	12.86	Budapeszt	25.
Amsterdam	7.57.5	Bukareszt	512.
Bruksela	21.87	Wiedeń	27.75
Rzym	59.40	Warszawa	27.06

Zurych, 27. III.

Paryż	20.38	Wiedeń	73.30
Londyn	15.73	Praga	12.84.5
N. Jork	3.09.75	Warszawa	58.32.5
Bruksela	72.22.5	Budapeszt	
Rzym	26.56	Bukareszt	30.5
Amsterdam	208.42.5	Buenos Aires	
Berlin	122.82.5		

Paryż, 27. III.

Londyn	77.46	Praga	•
N. Jork	15.18	Bukareszt	•
Bruksela	354.25	Wiedeń	
Rzym	•	Berlin	602.
Zurych	•	Warszawa	
Amsterdam	•		

Wybory do nowej Rady Notarjalnej

Lwów 28 marca.

W sobotę i w niedzielę odbył się we Lwowie wielki zjazd notarjuszów z całego terenu lwowskiego okręgu Apelacyjnego, a to w związku z walnem zebraniem notarjuszów. Na zebraniu obecnych było [illegible] notarjuszów. Pierwszą część zebrania stanowiło Zgromadzenie Kolegjalne notarjuszów Izb lwowskiej i przemyskiej, na którem referenci składali sprawozdania. Wobec likwidacji Izby notarjalnej w Przemyślu, majątek obu Izb lwowskiej i przemyskiej przekazano nowej Izbie notarjalnej lwowskiego Okręgu Apelacyjnego.

W przemówieniu wstępnem przedstawiono historję powstania nowego prawa o notarjacie wskazując na konieczność podniesienia zawodu nietylko przez pracę zawodową ale również i społeczną.

Wybory nowej Rady notarjalnej dały wynik następujący: pp.: Sokol, Witwicki, Szefer, Typrowicz Łabodyński dr. Sawicki, dr. Trzos, dr. Szymusik Górski, Ziemnowicz, dr. Bejnarowicz. Następnie na posiedzeniu pierwszem nowej Rady notarjalnej prezesem Rady wybrano posła p. Sokola wiceprezesem dr. Typrowicza.

Uchwalono stworzyć fundusz doraźnej pomocy dla wdów i sierót po notarjuszach. Zasady funduszu zasiłkowego zostały utrzymane. 45 wdów i sierót otrzymywać mają stałe zasiłki miesięczne.

Do Komisji rewizyjnej wybrano pp.: Woycickiego, Misky'ego, oraz zastępców pp.: Moczulskiego i Ziembe.

CO DZIEŃ NIESIE?

28
Marca
Wsch. sł. 5 g. 47 m.
Zach. sł. 17 g. 22 m.

Środa
Jana
(Czwartek Wiktora)

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.
(codziennie — także w niedzielę.)

o. 8.50 WARSZAWA ↑ p. 14.35
p. 10.45 KRAKÓW ↑ o. 12.45

(poniedziałki, środy i piątki) (wtorki, czwartki i soboty)

o. 11.05 KRAKÓW ↑ p. 12.20
p. 13.00 BRNO o. 10.25
o. 13.20 BRNO p. 10.05
p. 14.10 WIEŃ o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT", ul. Szpitalna 32 do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20.

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja, Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia, Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu" ul Dyrekcyjna 2. o godzinie 7.30.

Ścisłe informacje w biurach P. L. L. „LOT".

—o—

Odjazd pociągów z Krakowa

Do **Warszawy:** 11.20, **15,05 (p) 17.42(p)** 21,30; 22,55; 23.10.
Do **Katowic:** 5.30, 7.00, 9,05, 14:00 16.40
Do **Wiednia, Pragi:** 1,15, **11,41 (p): 21,25. (p):**
Do **Berlina: 6,15 (p.) 18.01 (p.)**
Do **Zebrzydowic:** 7,30.
Do **Poznania:** 11.50.
Do **Gdyni: 22.23 (p.)**
Do **Cieszyna: 17.15.**
Do **Chrzanowa:** 19.35.
Do **Dziedzic:** 20.25
Do **Żywca:** 9.15.
Lux-Torpeda do **Katowic:** 7.22 codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków: 13.44 we wtorki, środy, czwartki i piątki: 22.57 w niedzielę.
Do **Lwowa: 0,32 (p);** 7.50, **8.50 (p);** 13,22: 23.30.
Do **Zakopanego:** 0.20, **8,35 (p);** 9.30 kurs. codz. prócz niedziel) **13 50 (p)** krsu je w dnie przedświąteczne do 10 marca 15.45 14.50 kursuje w soboty ich ocze do 10 marca: **Lux-Torpedo** do Zakopanego: 8.30 w niedziele 14.55 w soboty.
Do **Oświęcimia:** 5.15, 13.40
Do **Rabki: 6.50 (p.):** kursuje w niedzie do 11 marca taryfa osobowa.
Do **Krynicy:** 0.01 5,55 13,22 17,58
Do **Wadowic:** 7.15, oprócz niedziel 20.15.
Do **Zwardonia:** 14.05 kursuje w dnie przedświąteczne do 10 marca: 18.05 od 1 marca tylko do Suchej.
Do **Bielska** (przez Kalwarję): 15,15 kursuje codziennia oprócz niedziel.
Do **Rzeszowa:** 9.20 w dni robocze.
Do **Tarnowa** :14.20 w soboty robocze; 16.30 z wyjątkiem świąt i sobót.
Do **Przemyśla:** 15.30
Do **Lublina:** 19.45.
Do **Bochni:** 19.20. 20.45 w dni robocze
Do **Niepołomic:** 4.30. 14.10.
Do **Wieliczki.** 6.45 (m.) 8.25 (m.) 10.00 (m.) 11.50 (m.) 13.07 (m.) 13.55; 15.05 (m.); 16.45; 17.50. (m.); 19 15 (m.); 19.55; 21,50 (m.); 23.10.
Do **Kocmyrzowa:** 7.35 (m.) 10.50 (m.) 13.45: 16.40. 19.40 (m.)
Do **Mogiły:** 21,40 (m.)
Uwaga. (p.) = oznacza pociągi pośpiesz ne; (m.) = pociągi motorowe.

Dyżury nocne lekarzy: dr. Ćwikliński Alfred — Kraszewskiego 12 (tel. 102-51). dr. Goldman Amalja — Wielopole 11. (tel. 176-95). dr. Singer Henryk. — Sarego 19 (tel 121-89). dr. Stanowski Józef — Łobzowska 45.

Dyżury nocne aptek w Krakowie.: Apteka pod Złotym Tygrysem — Szczepańska 1 — Apteka pod Aniołem Stróżem — Kościuszki 18. — Apteka pod Temidą — Długa 66. — Apteka pod Barankiem — Mikołajska 4. — Apteka Niebieska — Starowiślna 77. **w Podgórzu:** Apteka pod Hygeą — Kalwaryjska 27.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Nowa płeć" (Elissa Landi).
ADRIA: „Ostatnia carowa".
ATLANTIC: „Ja w dzień, ty w nocy" (Katy de Nagy).
BAGATELA: „Kocham cię Ninon" (Jan Kiepura.)
Kino Domu Żołnierza: „Serce na ulicy"
MUZEUM: nieczynne.

KRONIKA KULTURALNA

Muzyka pasyjna. Dziś w Wielką Środę **o godz.** 6 wieczorem w kościele św. Anny odbędzie się koncert muzyki religijnej z udziałem orkiestry 20 pp. pod kierownictwem mjr. J. Schreyera, chóru Towarzystwa Muzycznego i „Echa" pod batuta dyr. B. Wallek-Walewskiego oraz art. op. A. Zbigniewiczówny (sopran) i J. S. (baryton). Przy organie prof. K. Garbusiński. W programie: „Stabat Mater" Verdiego, „Czar Wielkiego Piątku" Wagnera „Arioso" Hendla i wyjątki z oratorjum J. S. Bacha pt. „Pasja w/g św. Mateusza oraz polskie pieśni wielkopostne.

Krakowskie Towarzystwo Oratoryjne urządza w czwartek 29 bm. o godz. 7,30 w Złotej sali Domu Katolickiego doroczny koncert wielkoczwartkowy. W programie „Stabat Mater" ratorjum L. Boccheriniego, „Oto Drzewo Krzyża" St. Moniuszki oraz psalmy Gomółki. Zielińskiego, Palestriny i in. Współudział: soliści pp. M. Bieńkowska art. op. M Twardówna i A, Bielakow oraz kwntet smyczkowy Towarzystwa Oratoryjnego i urzędników Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie.

KOMUNIKATY

Sprawa plant i ogrodów miejskich Dnia 24 bm. odbyło się na Ratuszu krakowskim posiedzenie komisji plantacyjnej i ogrodów miejskich pod przewodnictwem wiceprezydenta m. inż. Skoczylasa a następnie pod przewodnictwem ławnik dr. Pelclinga. Na posiedzeniu tem komisja dokonała wyboru członków komisyj do następujących delegacji: 1) las Wolski, zwierzyniec i zalesienia 2) planty w śródmieściu, planty dietlowskie, planty podgórskie i skwiry, 3) parki, szkółki drzew centrala ogrodowa i zadrzewienia ulic 4) cmentarze komunalne i cmentarny zakład zdobniczy. Nad sprawozdaniem z działalności ogrodów miejskich wywiązała się ożywiona i szczegółowa dyskusja w której między inn. zabierali głos pp. prof. U. J. dr. St. Sokołowski, prof. U. J. dr. Wł. Szafer i prof. U. J. dr. K. Rouppert. Po wysłuchaniu rzeczowych przemówień komisja przyjęła do wiadomości z działalności Dyrekcji ogrodów m. kierunku regeneracji plant. Na posiedzeniu tem załatwiono szereg spraw drobniejszych związanych z plantacjami i ogrodami miejskiemi.

Rezolucja w sprawie ochrony przyrody. W ub. niedzielę obradował w Krakowie zarząd główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego przygotowując wnioski na Walny Zjazd delegatów P. T. T. który odbędzie się w Warszawie dnia 5 i 6 kwietnia br. Z uchwał powziętych na niedzielnem posiedzeniu wymienić należy przyjęcie nowego statutu P. T. T. który jest wynikiem pracy szeregu lat dostosowany został do nowej ustawy o stowarzyszeniach. Przygotowany równocześnie statut wzorowy dla oddziałów PTT. których w kraju jest około 30 zachowuje osobowość prawną dla tych oddziałów. Z innych uchwał na uwagę zasługują rezolucje w sprawie ochrony przyrody. P.T.T. wypowiada się w niech stanowczo przeciwko budowie jakichkolwiek kolejek górskich zarówno w Tatrach wysokich jak i zachodnich tak po stronie polskiej jak i czechosłowackiej. Bardzo ostry protest uchwalono przeciwko zamierzonej budowie kolejki na Łomnicę po stronie czeskiej. Pozatem zjazd zajął się sprawami wewnętrznemi Towarzystwa, budżetem. bilansem itd.

Seminarjum medyczny praktycznej odbędzie się we czwartek 29 bm. o godz. 20. w Zakładzie Fizykalnego lecznictwa (Karmelicka 16) z następującym porządkiem dziennym: lektor J. Stanowski — „O lampie Vitalux i Sollux" 2) dr. Englo wa — „Leczenie krzywicy lampą kwarcową" 3) dr. J. Drohocka — „Fizykalne leczenie rwy kulszowej" 4) dr. J. Bleiweiss „Metoda Towarschika" 5) dr. Z Oszast — „O elektrochirurgji w dermatologji."

AUDYCJE RADJOWE

Środa 28 marca 1934

7,00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11,35 Program na dzień bieżący. 11 40 Codzienny przegląd prasy polskiej z Warszawy. 11.50 Wiadomości bieżące. 11,57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. 12,05 Muzyka popularna z płyt. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12,55 Dziennik południowy z Warszawy. 15.25—16.40 Tr z Warszawy. 16.40 Odczyt pt.: „Niektóre myśli filozoficzne w hymnach Rig-Vedy" wygł. dr. W. Gljnecki. 10.55 Płyty gramofonowe. 17.05 Odczyt z Warszawy. 17.20—17,50 Koncert Chóru Cecyljańskiego (chór męski i chłopięcy) pod kier. prof. Józefa Nowaka. 1) Perosi: In monte Oliveti, 2) Perosi: Tristis est anima mea. 3) da Vittoria: Aestimatus sum 4) da Visoria: Tenebrae factae sunt, 5) Perosi: Velum templi, 6) Rizzi: Wisi na krzyżu, 7) Rizzi: Stabat Mater. 17.50 Płyty gramofonowe. 18.00 Odczyt z Warszawy. 18.20 Rozmaitości. 18.25 „Skrzynka techniczna" w opr. inż. Z. Kisielnickiego. 18.40 Program na dzień następny. 18.45 Słów kilka „O Parsifalu Wagnera" powie dr. Zd. Jachimecki prof. U. J. 18.58—23.40 Trans. z Warszawy. 24.00 Hejnał z Wieży Marj.

Pracownicy fałszywej mennicy w Janowie

Lwów, 28 marca.

(s.) Przed trybunałem karnym, któremu przewodniczył r. Locker, stanęli: Mikołaj Bakun z zawodu szofer. rel. gr. kat., zamieszkały we Lwowie, ul. Tkacka 28 a, Piotr Szumyło Kulczycki rolnik z Łozina i Marja Kulczycka, dozorczyni domu na Zamarstynowie, ul. Graniczna 6 a. oskarżeni o puszczanie w obieg fałszywych 10 złotówek. Jako centralę eksportu dla swego towaru wybrali sobie oskarżeni Janów i tam za fałszywe monety kupowali środki spożywcze.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał Bahuna na 6 lat więzienia. Kulczyckiego na 3 lata więzienia i 500 zł. grzywny, a Kulczycką na 2 lata więzienia.

Oskarżał prok. Olberek. obrone prowadzili: adw. dr. Axer, adw. dr. Szewczuk, em. radca Zgóralski i adw. dr. Thumin. Obrona zapowiedziała apelację.

Telefoniczne rozmowy abonowane

Dyrekcja Okr. Poczt i Telegrafów zwraca uwagę abonentów stacji telefonicznej na tzw. **rozmowy abonowane** wymieniane codziennie między temi samemi stacjami abonentowemi o tej samej z góry ustalonej godzinie. Ten rodzaj komunikacji dogodny jest dla przedsiębiorstw udzielających codziennie dyspozycje swym filjom względnie zastępcom, lub odbierających raporty, gdyż zapewnia połączenie w ustalonym czasie bez potrzeby każdorazowego zgłaszania rozmowy i wyczekiwania na połączenie.

Szczególnie doniosłe znaczenie posiadają rozmowy abonowane dla przemysłu naftowego. Za trzyminutą rozmowę abonowaną opłaca się w godzinach najsilniejszego ruchu tj. od 10 do 15 podwójną normalną stawkę, w godzinach dziennych tj. od 8 do 10 i od 19 do 8 połowę tej stawki. Bliższych informacyj udzielają centrale telefoniczne.

Nowy dyrektor poczty w Krakowie

P. Minister Poczt i Telegrafów zamianował wicedyrektora Okręgu P. i T. we Lwowie p. Alfreda Spetta, Dyrektorem Okr. P. i T. w Krakowie. Nowomianowany dyrektor wyjechał dnia 24 bm. do Krakowa celem objęcia nowego stanowiska.

—o—

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Środa 28. 3. g. 20.15 Koncert P. T. M.
Czwartek 29, piątek 30 i sobota 31. III. Teatr nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI

Środa 28. 3. g. 19,30 „Waterloo"
Czwartek 29, piątek 30 i sobota 31. III. Teatr nieczynny.

REPERTUAR FILHARMONJI LWOWSKIEJ

Środa 28 marca: G. Rossiniego „Stabat Mater" i R. Wagnera Czar Wielkiego Piątku.

We środę dnia 28 marca br. w sali Teatru Wielkiego o godzinie 8.15 wieczorem „Stabat Mater" G. Rossiniego w wykonaniu chórów i orkiestry PTM oraz solistów.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Eskimo".
APOLLO: „Świat należy do Ciebie" Józef Schmidt.
ADRIA: „Dziewczyna z piekła" oraz „Gwiaździsta eskadra".
CHIMERA: „Moja marzenie to ty." z Liljaną Harvey.
COLOSSEUM: „Obława" rewja „Gdy światło zgaśnie."
CASINO: „Pilnuj swego męża".
GRAŻYNA: „Św. Antoni Padewski" film religijny.
KOPERNIK: „Nie jestem aniołem" Mae Vest.
MARYSIEŃKA: „Serce włóczęgi" oraz rewja.
MIRAŻ: „Pieśni nad pieśniami" z Marleną Dietrich.
MUZA: „Pożegnanie z grzechem".
PAŁACE: Eugenjusz Bodo — Pieśniarz Warszawy.
SŁOŃCE: „Demon wielkiego miasta" i rewja.
STYLOWY: Ramon Novaro „Naucz mię kochać" i rewja.
PAN: „Kurtyzana" i rewja.
PASAŻ: „Św. Franciszek z Asyżu" i Zjazd katolicki we Wiedniu.
ŚWIT: Jan Kiepura w „Pieśni nocy".
RAJ: „Przygoda na Lido" Alfred Piccaver
WANDA: „Kongres tańczy".
UCIECHA: „Mężowie i żony" oraz rewja.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

Teatr Wielki. Dzisiaj we środę o godz. 20.15 koncert filharmonji lwowskiej. We czwartek, piątek i sobotę Teatr Wielki nieczynny. W niedzielę 1 kwietnia tzn. w pierwszy dzień Świąt odegrana zostanie w Teatrze Wielkim o godz. 19.30 znakomita komedja J Devala „Towariszcz" ciesząca się stale niebywałem powodzeniem. W poniedziałek 2 kwietnia czyli w drugi dzień Świąt odegrane zostanie o godz. 19,30 świetne widowisko muzyczne „Gospoda pod Białym Koniem" z Melą Grabowską i L. Krzemieńskim w rolach głównych.

Teatr Rozmaitości Dzisiaj we środę przedstawienie losowane a 1 zł. odegrana zostanie pyszna komedja satyryczna W. Raorta „Waterloo". Wszystkie miejsca w cenie 1 zł. są rozlosowywane w Biurze „Fot-Abo-Rad" plac Marjacki 9. a wieczorem od godziny 6-ej przy Kasie Teatru Rozmaitości. W niedzielę 1 kwietnia tzn. w pierwszy dzień Świąt odegrana zostanie w Teatrze Rozmaitości sztuka A. Slonimskiego „Rodzina". W drugi dzień Świąt t. zn. dnia 2 bm. o godz. 19.30 odegrana zostanie przepiękna sztuka G. B. Shawa „Candida" (Abon 15). uznana powszechnie za prawdziwe arcydzieło wielkiego pisarza.

Świąteczne popołudniówki w Teatrach Miejskich W poniedziałek 2 kwietnia o g. 15.30 gra Teatr Wielki kapitalną komedję J. Devala „Towariszcz". (Abon 13). W poniedziałek drugiego kwietnia o godz. 15.30 gra Teatr Rozmaitości sztukę A. Słonimskiego „Rodzina" (Abon 13).

„Fanny" Pagnola w Teatrze Rozmaitości. Słynna sztuka M. Pagnola „Fanny" stanowiąca drugą część niezapomnianego „Marjusza" znajduje się obecnie w próbach zespołu Teatrów Miejskich i w najbliższym czasie wejdzie na repertuar Teatru Rozmaitości. Świetną tę nowość, graną z kolosalnem powodzeniem na wszystkich scenach europejskich reżyseruje Wł. Krasnowiecki. W roli tytułowej ukaże się Janina Martini. Honorynę gra Z. Wierzejska, Cezara J. Machalski, Panissea L. Żukowski, Marjusza L. Śliwiński, resztę obsady stanowią pp. Kipeniowna, Kordowski, Jaśkiewicz, Przystawski i inni.

KOMUNIKATY

Porządek nabożeństw Wielkotygodniowych w Katedrze obrz łać. Ciemna Jutrznia o godz. 4 popołudniu w Wielką Środę, Czwartek i Piątek. I. Wielki Czwartek O godz. 8-ej rano J. E. Najprzew. Ks. Arcybiskup odprawi uroczystą Mszę Św. Pontyfikalną w czasie której udzieli Komunji św Duchowieństwu i Wiernym. Następnie poświęcenie olejów św. Procesja z Najśw. Sakramentem do Ciemnicy, nieszpory, rozebranie ołtarzy, i umywanie nóg. II. Wielki Piątek: Początek nabożeństw o godz. 9 rano: Śpiewana Pasja, Adoracja Krzyża św.. Msza poprzednio poświęconych darów, czyli: „Missa Praesanctificatorum", oraz procesja z Najśw. Sakramentem do Bożego Grobu. III. Wielka Sobota: O godz. 8 rano święcenie ognia, wody i paschału. Suma o godz. 10 rano. Rezurekcja z uroczystą procesją o godz. 6-ej wieczorem. Wielkanoc: Suma Pontyfikalna o godz. 10 rano.

„Tajemnica Mszy Św." w Teatrze Wielkim Niezwykle wzniosłą sztukę religijną Ks. Nowakowskiego daje we środę 28 marca o godz. 17.30 (5.30) „Teatr dla Wszystkich". Akcja sztuki łączy ceremonję odprawiającego Mszę Św. kapłana z przesuwającemi się postaciami, która wyjaśniają symboliczne znaczenie Mszy Św. Chóry z muzyką organową ilustrują sztukę. Reżyserja i inscenizacja M. Bielockiego. Muzyka M. Woźnego. Bilety do nabycia w Fot-Abo-Rad. plac Marjacki 9.

Zakaz strzelaniny świątecznej. Starostwo Grodzkie we Lwowie przypomina obowiązujący obecnie do 17 kwietnia br. zakaz strzelaniny świątecznej zarówno z broni palnej, jak i zapomocą straszaków, petard żabek przyrządzonych z calichloricum i innych materjałów wybuchowych, oraz zakaz sprzedaży tych materjałów bez recept lekarskich. Winni przekroczenia tego zakazu ulegną karze administracyjnej do 500 zł., lub 14-dniowego aresztu. albo obu tym karom łącznie. Za małoletnich i niewłasnowolnych odpowiadają rodzice względnie opiekunowie.

Kino-rewja „Colosseum" Dziś w środę ostatnie pożegnalne przedstawienie rewjowe zespołu „Warszawskiej Rewji". Odegrana zostanie przebojowa rewja ciesząca się wielkiem powodzeniem pt. „Gdy światło zgaśnie". Oraz film „Oława". W przygotowaniu wielka świąteczna premjera z nowozaangażowanym zespołem szczegóły w afiszach. Od czwartku do soboty łącznie teatr nieczynny.

PROF. DR. ZBIGNIEW PAZDRO

WYBORY MIEJSKIE

(Przepisy i wskazówki)

Od Redakcji

Wybory do Rady miasta Lwowa powinny były być rozpisane do dnia 13 stycznia br. Wynika to z art. 69. nowej ustawy samorządowej postanawiającej, że w razie rozwiązania Rady miejskiej należy nowe wybory zarządzić najdalej do 6 miesięcy. Innemi słowy — ustawodawca wyszedł ze słusznego założenia, iż nienormalny okres, w którym miasto pozbawionem jest prawidłowej z wyborów pochodzącej reprezentacji, nie powinien trwać dłużej niż 6 miesięcy. Ponieważ Lwowska Rada miejska już od szeregu lat jest rozwiązaną, a zarząd miasta pochodzi z nominacji, ów okres 6-miesięczny należy liczyć od wejścia w życie nowej ustawy tj. od 13 lipca 1933 r. Jego koniec przypadł więc na 13 stycznia br.

Dlatego wybory w Krakowie gdzie była taka sama sytuacja, odbyły się prawidłowo w grudniu ub. roku. Widocznie w Województwie Lwowskiem inaczej interpretuje się powyższy przepis, gdyż wybory nie zostały dotychczas rozpisane.

W każdym razie muszą być zarządzone najpóźniej do 13 lipca 1934, gdyż art. 115 ustawy (punkt 5) zawiera kategoryczny przepis, że wybory będą zarządzone w ciągu 12 miesięcy po wejściu ustawy w życie, a termin ten upływa w dniu 13 lipca br.

Ponieważ trudno przypuścić, aby wybory odbywały się w miesiącach wakacyjnych, w lipcu lub sierpniu, należy oczekiwać, że przypadną na miesiąc maj lub czerwiec.

Redakcja pragnąc zaznajomić Czytelników z nowemi przepisami wyborczemi, różniącemi się radykalnie od dawnych, zwróciła się do Prof. Zbigniewa Pazdry z prośbą o szereg artykułów w tym przedmiocie.

1. SKŁAD RADY MIEJSKIEJ.

Rada miejska składa się 1) z radnych, 2) z członków zarządu miejskiego t. j. prezydenta względnie burmistrza, jego zastępców i ławników.

Wybór radnych odbywa się *bezpośrednio* przez ogół uprawnionych wyborców, wybór członków zarządu odbywa się *pośrednio*, przez radnych.

Najpierw przedstawionym będzie wybór członków zarządu.

Liczba radnych zależy od wielkości miasta t. j. od ilości mieszkańców, ustalonej przez ostatni spis ludności w urzędowych publikacjach Głównego Urzędu Statystycznego. Miasta

do	5.000 mieszk.	mają	12 radnych
„	10.000	„	16 „
„	25.000	„	24 „
„	40.000	„	32 „
„	60.000	„	40 „
„	120.000	„	48 „
„	180.000	„	56 „
„	250.000	„	64 „
ponad	250.000	„	72 „
Warszawa			100 „

Zatem Lwów, liczący ponad ćwierć miljona ludności, wybierze 72 radnych (dawniej miał 100). Liczba ta może być w *przyszłości* podwyższona przy sposobności wydania statutu dla m. Lwowa.

Kadencja urzędowania radnych wynosi 5 lat (dawniej sześć lat).

2. PRAWO GŁOSOWANIA.

Wybory są powszechne. Prawo głosowania nie zależy ani do płci, ani od stopnia wykształcenia ani od opłacanych podatków lub posiadania własności. Dawne ograniczenia oparte na t. zw. cenzusie podatkowym lub wykształcenia zostały całkowicie usunięte.

Prawo głosowania zależnem jest od trzech podstawowych wymogów:

1) obywatelstwo państwowe polskie,
2) wiek: ukończonych lat 24.
3) jednoroczne zamieszkanie w mieście.

ad 1) Wymóg obywatelstwa państwowego jest bezwzględnym i nie dopuszcza żadnych wyjątków. Zarząd miejski lub komisja wyborcza przy badaniu warunków prawa głosowania mogą żądać okazania dowodów obywatelstwa polskiego tylko w przypadkach spornych, gdy zarzut braku obywatelstwa został podniesiony z urzędu lub wskutek reklamacji ze strony innych osób. Za dowód obywatelstwa służyć mogą wszelkie dokumenty urzędowe poświadczające posiadanie lub nadanie obywatelstwa. W razie braku dowodu obywatelstwa, miarodajnem jest oświadczenie Starostwa zaś we Lwowie i Krakowie Prezydenta miasta. Wskazanem jest, ażeby osoby, których obywatelstwo państwowe jest wątpliwem, zawczasu postarały się o jego ustalenie, najprościej przez potwierdzenie na dowodzie osobistym w myśl rozporządzenia Min. spraw wewn. z r. 1928.

ad 2) Wyborcą jest, kto ukończył lat 24 najpóźniej w przededniu zarządzenia wyborów w danem mieście. Np. jeżeli dzień zarządzenia wyborów przypadnie na 1. maja br. prawo głosowania przysługiwać będzie osobom, które urodziły się nie później niż 30 kwietnia 1910 r.

ad 3) Koniecznym wymogiem prawa głosowania jest conajmniej jednoroczne zamieszkanie na obszarze miasta licząc wstecz od dnia zarządzenia wyborów. Przy ustalaniu tego miarodajne są przepisy o ewidencji i kontroli ruchu ludności czyli meldunkowe. Wskazanem przeto jest bezzwłoczne uporządkowanie spraw meldunkowych, gdyż po rozpoczęciu okresu wyborczego nie będzie na to czasu.

Wymóg powyższy dopuszcza wyjątki to jest w niektórych wypadkach wystarczy *krótszy* okres zamieszkania, byle dana osoba w przededniu rozpisania wyborów wogóle miała zamieszkanie na terenie miasta, a mianowicie:

a) Wymóg *jednorocznego* zamieszkania nie dotyczy właściciel lub posiadaczy położonych w mieście nieruchomości (domów, gruntów, parcel, niezależnie od ich wielkości), jeżeli tu wogóle mieszkają. Właścicielem jest kto może się wykazać prawnym tytułem własności (księga gruntowa). „Posiadaczem" — według instrukcji ministerjalnej — jest, kto wprawdzie formalnym tytułem własności nie może się wykazać, jednak *posiada* faktycznie nieruchomość jak gdyby był właścicielem. — Zdaniem Ministerstwa ustawa miała na myśli np. parcelantów, którzy już objęli parcelowany grunt jednak w hipotece jeszcze nie są wpisani, albo np. członków spółdzielni budowlanej, którzy już objęli dom w posiadanie, albo posiadaczy znajdujących się w procesie o własność i t. p. Skutecznym dowodem posiadania w razie wątpliwości będzie fakt opłacania podatków od danej nieruchomości. Jeżeli nieruchomość jest współwłasnością, prawo głosowania przysługiwać będzie *wszystkim* współwłaścicielom, o ile wszyscy mają inne wymogi i mieszkają w mieście co najwyżej w przededniu zarządzenia wyborów. Natomiast zdaniem Ministerstwa (okólnik z 14 października 1933), przywilej ten n i e przysługuje członkom rodziny (np. żonie) powyższych osób. Pogląd ten — sądzę — może podlegać dyskusji.

b) Wymóg całorocznego zamieszkania nie obowiązuje licznych kategorji osób, które znajdują się w stosunku służbowym lub w stosunku najmu pracy do czynników publicznych, jako to:

1) funkcjonarjusze państwowi w naj szerszem znaczeniu: urzędnicy i niżsi funkcjonarjusze bez względu na charakter stosunku służbowego, także kontraktowi, także aplikanci (tylko płatni!)

2) funkcjonarjusze umysłowi i fizyczni (robotnicy) zakładów, monopoli i przedsiębiorstw państwowych wyodrębnionych budżetowo jako samodzielne jednostki (np. kolej).

3) funkcjonarjusze umysłowi i fizyczni samorządu terytorjalnego, jego urzędów (np. magistratu), instytucji (np. szpitali), zakładów i przedsiebiorstw (np. elektrowni), komunalnych kas oszczędności i t. p.

4) funkcjonarjusze i pracownicy umysłowi i fizyczni samorządu gospodarczego, izb rolniczych, przemysłowo - handlowych, rzemieślniczych.

5) zawodowi wojskowi w służbie czynnej.

6) duchowni, świeccy i zakonni, wyznań przez państwo uznanych — (oprócz kościoła katolickiego są niemi autokefalny kościół prawosławny, wschodni kościół staroobrzędowy, wyznanie mojżeszowe, mahometańskie i karaimskie, tudzież kościoły protestanckie).

Przywilej krótszego okresu zamieszkania przysługuje nietylko osobom wymienionym pod 1—6 lecz także członkom ich rodzin, a to małżonkom, dzieciom ślubnym, uprawnionym i pasierbom, rodzicom i dalszym wstępnym, z zastrzeżeniem, że mieszkają razem z wyborcą we wspólnem gospodarstwie domowem.

Są jednak osoby, które mimo posiadania wszelkich określonych wymogów (obywatelstwo, wiek, zamieszkanie) głosować nie mogą. Zachodzi to w razie wyłączenia, wykluczenia od prawa głosowania lub jego zawieszenia.

Wyłączeni są wojskowi *niezawodowi*, a więc odbywający obowiązkową służbę wojskową lub ćwiczenia (wojskowi zawodowi mają prawo głosowania).

Wykluczone są osoby, które według przepisów *sejmowej* ordynacji wyborczej pozbawione są prawa wyborczego. Są to osoby nie własnowolne (np. umysłowo chorzy), upadli dłużnicy, osoby pozbawione sądownie władzy rodzicielskiej, wreszcie osoby pozbawione prawomocnym wyrokiem karno - sądowym praw publicznych i honorowych praw obywatelskich według przepisów nowego Kod. Kar. lub według dawnych kodeksów dzielnicowych za przestępstwa wymienione w ordynacji wyborczej sejmowej.

Wreszcie prawo wyborcze ulega *zawieszeniu* na czas postępowania karnego za takie zbrodnie, za które nowy kodeks karny przewiduje (art. 47) utrate praw publicznych i obywatelskich, a to od wytoczenia śledztwa aż do prawomocności wyroku. Ustalenie tego stanu rzeczy należy do zarządu miejskiego i do komisji wyborczej na podstawie informacji uzyskanych od władz sądowych i policyjnych.

Prawo wyborcze jest *równe*, to jest każdy wyborca ma tylko jeden głos i może głosować tylko w jednym okręgu wyborczym, a wszystkie głosy są równowartościowe. Istniejące poprzednio „koła wyborcze", powodujące równość prawa wyborczego, zostały całkowicie zniesione.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Przed uroczystościami

Ku czci znakomitego kompozytora religijnego

Z inicjatywy „Związku Chórów Kościelnych" w Krakowie obchodzić będzie Gród Jagiellonów uroczyście dwusetną rocznicę śmierci znakomitego kompozytora religijnego, ks. Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego († 1734).

Obchód obejmie następujący program: 1) W przeddzień rocznicy śmierci ks. Gorczyckiego, t. zn. 29 kwietnia b. r. uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym na Wawelu, w czasie którego wszystkie chóry krakowskie wykonają „Missa Paschalis" i „Ave Maria" ks. Gorczyckiego; 2) W czerwcu br. odbędą się turnieje śpiewacze ze współudziałem chórów całego województwa krakowskiego; 3) Jedna z ulic Krakowa ma być uroczyście przemianowana na ulicę ks. G. G. Gorczyckiego, który był chlubą podwawelskiego grodu.

Dla spraw obchodu jubileuszowego powołano do życia komitet, do którego weszli: ks. prał. Zygmunt Kulig, kanonik katedry wawelskiej, dyr. Bolesław Wallek-Walewski, dyr. Winiarz, dyr. Zychowicz, ks. Figlewicz i inni.

Ks. Grzegorz Gorczycki urodził się około 1665 r. (daty nie zdołali uczeni dokładnie ustalić). Rok 1698 był decydującym w karjerze ks. Gorczyckiego. Jego zdolności muzyczne i rezultaty dotychczasowej działalności kompozytorskiej zwróciły nań powszechną uwagę. Na posiedzeniu Kapituły 10 stycznia r. 1698 mianowano ks. G. kapelmistrzem, jako „artis musices gnarum et compositorem". Następnie zostaje ks. Gorczycki prebendarze „prebendy angelickiej", a po najeździe szwedzkim kanonikiem kolegiaty w Skalmierzu („canonicus Scarbimiriensis"). Około r. 1727 został proboszczem kościoła św. Krzyża, zwanego też kościołem Bożego Miłosierdzia na Smoleńsku (w Krakowie).

Zmarł 30 kwietnia 1734 r.

Ks. G. Gorczycki zapisał się w dziejach Krakowa jako pierwszorzędny pracownik w Winnicy Pańskiej. I całkiem słusznie na nagrobku jego w katedrze wawelskiej napisano o nim, że był „gemma sacerdotem" (perłą wśród kapłanów). Pracował gorliwie jako spowiednik, jako duszpasterz wśród więźniów, jako misjonarz nawracający żydów i innowierców. Jednakowoż największe laury zebrał i do potomności przeszedł — ozdobiony niemi — jako kompozytor religijny.

Spuścizna po ks. Gorczyckim, z zakresu twórczości muzycznej, jest stosunkowo dość znaczna, mimo że wiele jego utworów przepadło. Najwięcej skopjował ich ks. Józef Tadeusz Benedykt Pękalski, kantor wawelski.

Wartość tej twórczości tak ujmuje znany muzykolog lwowski, prof. uniw. dr. Adolf Chybiński: „Niewątpliwie musiał Gorczycki odczuwać jedno: że pomiędzy współczesnymi mu kompozytorami polskimi on jeden i jedyny tworzył dzieła, które ani razu nie sprzeciwiły się najwyższym prawom „magnae artis musicae", on też jeden mógł o sobie powiedzieć, że nie zna trudności technicznych, że nie ma skłonności do dyletantyzmu"... To też nie dziw, że dzieła muzyczne ks. Gorczyckiego przetrwały długie lata żywe, oceniane i rozumiane.

Z dzieł ks. Gorczyckiego zachowało się w całości 14 wokalnych (a capella, wszystkie 4 głosowe), 7 wokalno-instrumentalnych 7-mio głosowych. Ponadto 8 dzieł jego posiadamy we fragmentach.

Interesujący się bliżej obchodem ku czci ks. Gorczyckiego zechcą się zwrócić wprost do prezesa „Związku Chórów Kościelnych", ks. Władysława Wargowskiego, Kraków, Wawel 3. (KAP)

Potwór z San Damiano

Zabobonny naród. — Pojawienie się wampira. — Przygoda w sądzie. — Obława

Pomiędzy zatoką Taranto i morzem tyreńskiem zamieszkuje zabobonny naród. Stuletnie legendy przechodzą z ust do ust: szeptem opowiadają sobie ludzie o straszliwych krwiożerczych potworach — i żaden mężczyzna, kobieta lub dziecko w Kalabrji nie odważy się nocną porą podejść blisko ku górom. Raz na sto lat potwór taki budzi się i idzie w świat sycąc się krwią ludzką, by następnie zaspokoiwszy swą żądzę, zapaść znów w głuszy górskiej na lat sto. Przed siedmiu dziesiątkami lat wampir pojawił się był po raz ostatni.

Wioska San Damiano jest spokojnem siołem, to też tamtejsi „carabinieri" pędzą beztroskie życie i „służbowo" mają mało do czynienia. O San Damiano w gazetach nigdy nie bywało wzmianki. — aż nagle zdarzyło się coś, co w całym świecie wywołało niebywałą sensację: Na kilka dni przed Bożem Narodzeniem, włościanie znaleźli w bliskiem sąsiedztwie wsi — trupa kobiety. Okazało się, że była to najpiękniejsza dziewczyna sioła, Laura Cezarini. Jedyna rana, jaka widniała na zwłokach znajdowała się na karku. Zdawałoby się, że jakieś dzikie zwierzę zagryzło denatkę na śmierć. Wszczęto natychmiast dochodzenia, które jednak pozostawały bez wyniku, gdy wtem nowa straszna wieść zaalarmowała mieszkańców: zaginęła bez śladu hrabianka Maria Ruzzi, córka właściciela majątku położonego w niedalekiem sąsiedztwie. Hrabianka Marja wyszedłszy na wieczorną przechadzkę, nie powróciła więcej do domu. Po upływie doby, znalezione jej martwe ciało leżące w przydrożnych zaroślach: zamordowaną została w tych samych okolicznościach, jak Laura Cezarini.

Zabójstwa te wywołały wśród miejscowych włościan nieopisaną panikę. Nikt już nie wątpił, że straszliwy wampir przebudził się znów ze snu i pożądał swych ofiar. Zakotłowało się w całej okolicy: postawiono na nogi żandarmerję i rozesłano najlepszych detektywów, celem wytropienia zbrodniarza; bito w dzwony i modlono się w kościołach błagając o ratunek i odwrócenie strasznego nieszczęścia. Na wszystkich drogach rozstawiono straże i zastosowano wszelkie możliwe środki bezpieczeństwa. Pomimo to jednak zdarzyły się trzy dalsze morderstwa, których ofiarami padli: ośmioletni chłopiec szesnastoletnia dziewczyna i pewna młoda mężatka zaś w przeddzień wigilji Bożego Narodzenia jeden z „carabinieri" natknął się w lesie pod miejscowością Tarnaglja na zwłoki szóstej ofiary nieuchwytnego zbrodniarza, młodej studentki jednego z włoskich uniwersytetów, przybyłej w tamte strony dla przeprowadzenia studjów archeologicznych. — Okres świąteczny przeszedł spokojnie lecz wkrótce potem zrobiono nowe odkrycia: znaleziono martwe kury, gęsi, kaczki i psy z przegryzionym karkiem. Wobec tych faktów legenda o wampirze zdawała się przybierać całkiem realne kształty i nic już nie mogło wzruszyć wiary zabobonnej ludności w istnienie straszliwego potwora, mordującego ludzi i zwierzęta.

W wzrastającem napięciu mijały dni gdy pewnego poranka, młoda dziewczynka z niemowlęciem na ręku w rozdartym na strzępy ubranku, krwią ociekając, wpadła zadyszana do posterunku policji. Opowiedziała ona, że gdy znajdowała się w sadzie owocowym rodziców, oddalonym o paręset metrów od wsi napadniętą została przez jakąś ohydną postać, usiłującą ukąsić ją w kark. Silna dziewczyna potrafiła się jednak wyrwać napastnikowi ugodziwszy go przytem trzymanemi w ręku nożycami ogrodowemi w szyję, poczem rzuciła się do ucieczki.

Zarządzona natychmiast obława uwieńczona została pomyślnym skutkiem: wampir został ujęty. I co się okazało? W rezultacie wielotygodniowych dochodzeń ustalono, że niesamowitym zbrodniarzem jest były profesor uniwersytetu amerykańskiego w Kansas John Bartman, który jeszcze przed wojną światową przybył był do Italji w celu dokonywania studjów archeologicznych w zatoce Palermo. Przebywając w okolicach San Damiano, słyszał on opowieści o wampirze z Taranto, które go do tego stopnia zainteresowały, że postanowił na temat ten napisać powieść. W toku tej pracy literackiej, umysł profesora począł się zamraczać, przyczem wzrastało w nim przeświadczenie że duch wampira obrał sobie siedzibę w jego powłoce, nakazując mu popełniać morderstwa. Nieszczęsnego manjaka internowano w zakładzie dla obłąkanych w Neapolu, skąd w listopadzie roku ubiegłego udało mu się zbiec. — Wkrótce potem obłąkaniec znalazł się w San Damiano, dokonując tam swych masowych morderstw.

Kr.

SPORT

Z okazji 40-lecia wznowienia igrzysk olimpijskich odbędzie się w Atenach doroczny kongres olimpijski z udziałem przedstawicieli 42 państw. Obecny będzie również twórca nowoczesnych olimpjad baron Piotr de Coubertin. Z tej okazji grecki komitet olimpijski organizuje szereg uroczystości zawodów sportowych itp. Wszystkie uroczystości odbędą się w dniach od 15 do 23 maja br. Rząd grecki asygnował na ten cel miljon drachm.

Jak wiadomo, po 53-ch dniach badań naukowych w łańcuchu gór Ramada ekspedycja naukowa polskich alpinistów pod przewodnictwem dr. Jodko-Narkiewicza osiągnęła najwyższy szczyt w łańcuchu gór Mercedario, wynoszący 6.770 m. Obecnie poszczególni członkowie ekspedycji osiągnęli również szereg szczytów w tym łańcuchu górskim na wysokości od 4.600 m. do 6.150 m.

Rozegrany mecz pomiędzy amatorskiemi reprezentacjami Szkocji i Anglji zakończył się zwycięstwem Szkocji 3:2, mimo, że do przerwy prowadzili Anglicy 2:0.

Federacja lawn-tenisowa Peru postanowiła wycofać się z rozgrywek o puhar Davisa. Brazylja zatem zdobędzie mistrzostwo południowej Ameryki bez walki i spotka się w finale ze zwycięscą strefy północno-amerykańskiej.

W meczu piłkarskim o mistrzostwo świata Włochy odniosły zwycięstwo nad Grecją w stosunku 4:0 (2:0).

Piłkarska reprezentacja Brna uległa reprezentacji Budapesztu w kompromitującym stosunku 8:2 (2:1).

W Wiedniu rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Wiednia i Pragi, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 3:3. Do przerwy Wiedeń 2:1.

W Sofji w międzypańswowym meczu piłkarskim o mistrzostwo świata Węgry pokonały Bułgarję 4:1. Do przerwy Bułgarzy bronili się doskonale i utrzymali wynik nierozstrzygnięty. 1:1.

Czechosłowacja zwycięża Francję poraz czwarty. W Paryżu rozegrany został sensacyjny mecz piłkarski pomiędzy Francją a Czechosłowacją w stosunku 2:1. Był to piąty mecz reprezentacyj tych państw. Dotychczas Czechosłowacja odniosła cztery zwycięstwa.

Szwajcarja ulega Austrji. W Szwajcarji w meczu międzypaństwowym Szwajcarja przegrała z Austrją 2:3.

Humor

DOBROCZYNNOŚĆ

Na pewnym balu dobroczynnym Shaw zaprosił do tańca jakąś damę. Dama była uszczęśliwiona tem wyróżnieniem:

— Pan jest szalenie uprzejmy, panie Shaw, zechciał pan zatańczyć z taką, nic nieznaczącą osobą, jak ja...

— Ależ łaskawa pani — odparł Shaw — przecież jesteśmy na balu dobroczynnym.

NA CZASIE

W Niemczech jest zakazane wszystko, co nie jest dozwolone.

W Anglji jest dozwolone wszystko, co nie jest zakazane.

We Francji jest dozwolone wszystko co jest zakazane.

JEFFERY FARNOL 88

SYGNET SIR RYSZARDA

Tłumaczyła z angielskiego Felicja Zielińska

Pan Oldcraft popatrzył z podełba, zawahał się, ale spotykając się ze spojrzeniem kapitana, nałożył kapelusz, wyprostował ramiona trochę wyzywająco i bez słowa wyszedł. Kapitan wówczas odczytał kartkę, uśmiechnął się i zadzwonił.

— Proszę cię, dziecko — rzekł do hożej dziewczyny, która zjawiła się na odgłos dzwonka — poproś do mnie gospodarza Johna.

Dziewczę dygnęło i znikło, a niebawem zapukał poważny John.

— Gospodarzu, umiecie czytać, sądzę?

— Naturalnie.

— Przeczytajcie mi więc ten list głośno.

John odchrząknął i sylabizował:

„Nie boję się nikogo, temniej ciebie. Chcę spotkać się z tobą około dziesiątej godziny przy Starym Młynie. Załatwimy nasz interes przy świetle latarki.

B."

— Znacie to pismo, Johnie?

— Nie znam.

— Ten list pisał wicehrabia Brocklehurst.

— Ale on jest w Londynie.

— Będzie jednak w nocy tutaj. Rozumie pan o co chodzi, Johnie?

— A więc tak i nie.

— Chodzi o to, że będę się pojedynkował z wicehrabią.

— O Boże!

— I chcę cię prosić, przyjacielu Johnie, aby nikt się o tem nie dowiedział; na twoją dyskrecję liczę. Czy obiecujesz mi?

— Tak. Ale, panie — pańska ręka?

Kapitan spojrzał na temblak — on prawdopodobnie liczy na moją niemoc, ale mimo to mam nadzieję, że go zabiję. Słuchaj jednak, mój dobry Johnie i uważaj, dobrze! Spotykamy się o dziesiątej. Gdybym nie wrócił — powiedzmy do północy — wyślij kogoś na poszukiwanie. Jeżeli zginę na miejscu do kuli lub miecza — dobrze. Ale gdybym znikł przyjacielu, Johnie, wówczas przeszukaj Stary Młyn, każdy kącik. Gdyby moje ciało znaleziono gdzieindziej, wówczas, Johnie, będziesz wiedział kto był moim mordercą, ten list będzie stanowił dowód. Zatrzymasz więc tę kartkę u siebie i pilnuj jej dobrze.

John ukłonił się i oddalił. Wszedł wąskiemi korytarzami na tajemnicze schody i do małego ciemnego pokoiku, gdzie siedział ktoś przy świecy i pilnie pisał.

— No — co Johnie?

— Dobre nieba. Sir Ryszardzie, taka krwawa historja! — rzekł John i kładąc list na stole, opowiedział wszystko.

— Hm! — mruknął Sir Ryszard, maczając pióro.

— I bez żadnego sekundanta! To nie prawidłowo!

— I ja tak uważam.

— Djabelnie niebezpiecznie także! Trzeba się będzie temu przypatrzeć.

— Tak i ja sądzę, ale kapitan jest bardzo stanowczy.

— Zło się czai tej nocy w Starym Młynie, Johnie.

— Napewno! Duchy — i coś gorszego.

— Tak, śmierć, Johnie! Musimy więc znaleźć temu panu sekundanta.

— Co, pan chce powiedzieć, że sam — ?

— Tak, zaiste! — rzekł Sir Ryszard, składając list. — Weź więc to i ukryj dobrze.

— Ale, jaśnie panie, co będzie, gdy pana zobaczą?

— Muszę ryzykować — idź teraz i pozwól mi skończyć pisanie — tu jest pakiet dla księżnej pani z Moat House; dopilnuj, aby jutro rano doszedł do jej rąk.

— Dobrze, Sir Ryszardzie, ale —

— Uciekaj teraz i daj mi znać, gdy tylko kapitan wyruszy..

ROZDZIAŁ =XXVII.

Opowiada, co stało się przy Starym Młynie.

I tak, gdy zegar kościelny wybił trzy kwadranse na dziesiątą, kapitan Despard wyszedł na spacer. Wędrował wzdłuż opuszczonych łąk, kroczył wolnym krokiem szosą niby ktoś pragnący nasycić się balsamicznem powietrzem.

Ciepła była noc ukołysana ciszą tak, że głos niósł w daleką dal i chociaż księżyca jeszcze nie było, gwiazdy rozświetlały mrok.

Kapitan przystanął na chwilę, rozglądnął się ukradkiem wokoło i nadsłuchiwał; nie widział jednak niczego i nic nie słyszał. Cała przyroda, jak i wieś pogrążone były we śnie. Lekko więc i zręcznie zaczął się skradać przez gęste zarośla, gdzie noc wydawała się czarniejsza i, gdzie w dali zarysowywały się ponure kontury Starego Młyna.

Z tą samą ostrożnością podszedł do głębokiego, ciemnego stawu za ruinami i patrzył na czarną, groźną tajemnicę milczących wód. Stał tak chwilę zupełnie bez ruchu, jakgdyby zaczarowany. Wtem z ciemnych czeluści młyna doleciał szmer. Kapitan więc natychmiast zwrócił się w tę stronę, chwycił za rękojeść miecza i czekał...

— Jeżeli pan jest tam — proszę wyjść.

Tymczasem z poza jego pleców wyskoczyły dwie, ciemne postacie z rękami podniesionemi, bezlitosnemi, które opadły tylko poto, aby podnieść się znowu.

Kapitan Despard zatoczył się, wydał westchnienie i pchnięty silnie wpadł do stawu, do czarnych jego głębi...

Na brzegu zostało dwóch ludzi wpatrzonych w wodę, która zamąciła się, zaszumiała i znowu jej tafla stała się spokojna, a tylko od czasu do czasu pokazywały się na niej bańki i znowu znikały.

Długa pełna naprężenia chwila, a potem jakgdyby po obopólnem porozumieniu dwaj mężczyźni oddalili się od brzegu i uciekli w pośpiechu. A, gdy odgłos ich kroków napełniał jeszcze powietrze, plusk wody odbił się głuchem echem; ktoś wskoczył do stawu... Znowu zapadło milczenie, okropna cisza, którą przerwało wreszcie chrapliwe stękanie...

Po pewnej chwili na brzegu ukazała się czyjaś błądząca ręka, która nareszcie natrafiła na coś, czego zdołała się mocno uchwycić. Wówczas z wody wynurzyły się ludzkie kształty dźwigające na sobie ciężar...

I pod ruinami starego młyna zaczęła się zaciekła walka między śmiercią a życiem.

Wyciągnięty na miękkim mchu kapitan Despard wracał do życia i otwierając oczy patrzył na bladą, pochyloną nad nim, dziwną bardzo twarz.

— Jak się pan ma teraz?

— Żyję! — jęknął kapitan. — Dzięki... panu.

— Złoczyńcy zaskoczyli mnie.

— Zaiste — szepnął kapitan — i mnie! — Potem wydając słaby śmiech podniósł z trudem rękę, wskazując na przekrzywioną perukę. — Pańska, cygańska peruka! Niech pan uważa, bo zgubisz ją — Gyffordzie drogi!

Na to Sir Ryszard roześmiał się także i poprawił czarne loki.

— Dzięki — rzekł. — Dzięki, drogi Archer.

Kapitan odetchnął głęboko i starał się usiąść, ale nie miał jeszcze siły, więc leżał spokojnie i przymknął oczy.

— Więc... pan wie?

— Tak... wiem.

— Od kiedy?

— Od wczoraj — odpowiedział Sir Ryszard, wycierając mu krew z twarzy. — Ha, paskudnie pana uderzyli!

— Robota pałki, chociaż kapelusz i peruka uchroniły mnie trochę... A czy ty Gyffordzie... powiedziałeś... jej?

— Nie! Ale wstań, człowieku, drżysz z zimna.

— Lecz pewnie... powiesz jej, Gyffordzie?

— Boże! — To nie jest miejsce na rozmowę! Giniemy z zimna... musisz dostać się do gospody — możesz iść?

— Spróbuję. Ale najpierw, Gyffordzie proszę cię, posłuchaj mnie... jedno słowo tylko.. Jestem, nie, byłem kapitanem Archer. Tylko przez rok... przez jeden podły rok... przyznaję się. Byłem młodym głupcem... zadłużonym. Jeden rok! Starałem się zapomnieć i... zdobyć na nowo honor i... myślałem, że mi się to udało, ale.. Julian podchwycił moją tajemnicę, a teraz... pan... Panie, ja nie usprawiedliwiam siebie, ale... ale szczerze kocham ją i — byłem dumny z tego, że ona uważa mnie za człowieka honoru i... może ceni trochę... moją przyjaźń. Wobec tego mogę pana prosić, abyś jej nic nie powiedział prawdy dopokąd... nie umrę.

(C. d. n.)

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowe 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, kornisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dalebianki (boczna Romanowicza) 2521

Fotosy

artystyczne, portrety, zdjęcia familijne wykonuje akademik — nieszablonowo e tanie. Przychodzi do domów prywatnych. Łask zgłoszenia uprasza do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. pod „Studjum fotografiki“. 14045

Za pożyczkę

500 zł. dam posadę biurową i zabezpieczenie. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. „Biurowa“. 15271

Kupno

Kupię

inwentarz hotelowy i restauracyjny w dobrym stanie, Zgłoszenia pisemne do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Gotówka“ 15210

Sprzedaże

Firanki,

kapy ręcznej roboty 9 zł. Tabletki koronki ręczne ceny groszowe sprzedaje tylko Freilich Lwów, Sykstuska 21. 5762

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródła, Firma SANDKER. wytwórnia mebli i tapicernia. Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany. Bufalki. Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24?

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!



Królową wszystkich kiełbas dębowiecka znana, tuchowska, niemirowska dwie srogie rywalki. Wszystkie godne święconego stołu poleca Wirga, Lwów, Sienkiewicza za H. George'a. 247



Pianina

Gramofony Płyty w wielkim wyborze poleca **St. Nowacki** 592 Lwów, Piłsudskiego 17

Drzewka

owocowe najlepszej jakości i w najodpowiedniejszych odmianach sprzedaje Szkoła Ogrodnicza Lwów-Zamarstynów Wulka Kapitańska. 15146

Fortepian

„Stingla“ pierwszej jakości najbardziej okazyjnie sprzeda Skleniarski Lwów, Kopernika 26. 15252

Okazyjnie

sprzedam urządzenie saloniku Thoneta. Wiadomość Lwów, Zyblikiewicza 7. I. p. m. 3. 15258

Formy

do ciast, nakrycia stołowe i lodownie. A. Kościuk. Lwów, Szajnochy 2. 15273

Drzewka

i krzewy owocowe oraz ozdobne, odpowiednie do naszych warunków najkorzystniej kupisz w Małopolskiem Towarzystwie Rolniczem Lwów, Kopernika 20. 15220

Dom

murowany z ogrodem w Starym Samborze, idealne położenie dla emeryta lub przemysłowca do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Podkarpacie“. 15275

Sprzedam

komfortową parcelę boczna Piekarskiej. Wiadomość Lwów, Piekarska 1. c. Mleczarnia. 15294

Zarząd dóbr

w Zimnej Wodzie sprzedaje piękny ośrodek folwarku wraz z budynkami, parkiem, sadem i stawkiem, o obszarze 40 — 70 morgów. Miejscowość letniskowa, oddalenie od stacji kolej. 800 metrów Pojedyncze parcele budowlane są do nabycia Oglądać można w niedzielę i święta. Bliższe informacje podaje inż. Rybaczewski, Lwów, Zofji 19. tel. 11-44. 15290

Mieszkania

Mieszkania

wolne zgłaszać bezpłatnie „Informator“ pl. Marjacki 5. tel. 3-32 który ma 500 wolnych mieszkań do wynajęcia. 15261

Słoneczne

frontowe 4-ro pokojowe mieszkanie, pełny komfort w nowym domu do wynajęcia, Lwów Sierpowa 12. 15295

Do wynajęcia

trzy pokoje kuchnia. Lwów, Sykstuska 64. 15291

Poszukuję

3 — 4 pokoi z komfortem blisko centrum za czynszem miesięcznym dwie osoby. Zgłoszenia do firmy Bohosiewicza Lwów. Hetmańska 6. 15278

Fredry 7.

Lwów, dwa pokoje z przynal od zaraz do wynajęcia, dozorca wskaże. 15197

3 pokoje

z komfortem od 1/4 lub 15/4 parter ul. Kochanowskiego 104 do wynajęcia. Oglądać można 4 — 6 popołudniu. Informacje, Lwów Asnyka 2 m. 6. 15230

Dom,

sad, ogród Hołosko Wielkie zaraz do wynajęcia Lwów, Zadwórzańska 29. 15281

Dwa pokoje,

kuchnia czynsz 60. Wiadomość Lwów, Słowackiego 6, parter lewy. 15284

Jeden

pokój z kuchnią poszukiwany za czynszem miesięcznym, który płacę punktualnie. Zgłoszenia do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Kwiecień“. 15285

Pokoju

z kuchnią poszukuję — płacę rzetelnie. Zgłoszenia do adm. Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Narodowiec“. 15286

2 pokoje

z kuchnią, komfort poszukuje osoba na stanowisku rządowem — pewny płatnik — spokojny lokator. Listy Kurjer, Lwow, Zimorowicza 10 „Alfa“. 12681

Poszukuje

2 lub 3 pokoi z kuchnią, komfort. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Komfortowe mieszkanie“ 12841

3 i 4 pokoje

komfort — Lwów, Korkowa 44. — zaraz. Wolne od podatku lokatorskiego. 15133

Pokoju

kawalerskiego większego, jasnego poszukuje jedna osoba. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Punktualna i rzetelna“. 15180

Do wynajęcia

tanio 3 pokoje, komfort, centr. ogrzewanie. Wiadomość Lwów, tel. 39-80. 15253

Pokoje umebl.

Pokój

umeblowany do wynajęcia na stanowisku Lwów, Kochanowskiego 15 drzwi 5. 2 — 4. 15241

Pokój

komfortowe umeblowany, słoneczny, z klatki, 5 minut od pl. Bernard. Lwów, Piekarska — m. 3. do wynajęcia. 15262

Starszemu,

solidnemu. sytuowanemu emerycie oddam niedrogo śliczny pokój. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. „Listopada“. 15267

Z klatki

dwuosobowy pokój z częściowem utrzymaniem Lwów, ulińskiego 11 drzwi 3. 15276

Pokój

dla dwóch Panów z utrzymaniem przy samotnej pani Lwów, Szeptyckich 27 II, ganek prawy. 15277

Osobom

na stanowisku 1 — 2 pokoje, utrzymanie (bez) Lwów, Reja 3 parter, 15222

Pokój

umeblowany z komfortem Lwów, Pełczyńska 7a I. p. na prawo. 15224

Pokój

z osobnem wejściem od zaraz Lwów, Senatorska 5. III piętro. 15230

2 pokoje

umeblowane, klatka, stałym, przyjezdnym wynajmę, Lwów, Gródecka 89 gospodyni. 15181

Pokój

umeblowany, frontowy słoneczny, osobne wejście, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia Lwów, ul. Tarnowskiego 18. m. 6. 15196

Pokój

frontowy słoneczny klatkowy, solidnym Lwów, Supińskiego 6, drzwi 4. 11 — 5. 15202

Pokój

obszerny. słoneczny z osobnem wejściem dla 2 panów. Lwów, Kopcowa 2. II. p. 6. 15163

Poszukuję

3 słonecznych pokoi nyża lub duży przedpokój, komfort, 1 piętro, balkon. Zgłoszenia „Sędzia Apelacyjny“ Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 15240

Pokoju

z kuchnią w śródmieściu za czynszem ustawowym poszukuje stała i rzetelna lokatorka. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „J. B.“ 15179

3-pokojowe

mieszkanie słoneczne pełnokomfortowe od 20 kwietnia do wynajęcia Lwów, Grochowska 29. 15265

Pokoju

z kuchnią w śródmieściu lub okolicy — najchętniej w parterze — poszukuje rządowiec. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Trzymiesięczny.“ 15137

3-pokojowe

mieszkanie komfortowe II piętro Lwów, Jacka 22 do wynajęcia. Wskaże dozorca. 15135

5-pokojowe

do wynajęcia Lwów ulica Badenich 7 Telefon 62-35. 15145

Słoneczne

mieszkanie dwupokojowe komfort wolne 15 kwietnia. Lwów, Grochowska 27. 15167

Regularnie płaci

mi nareszcie czynsz lokator, którego znalazłem przez drobne ogłoszenia w Kurjerze (10 słów bezpłatnie) w tej rubryce.

2 pokoje

kuchnia pełny komfort słoneczne do wynajęcia. Oglądać. Lwów, Gundulicza 6. (boczna Ponińskiego.) 15098

2 pokoje

kuchnie, komfort wolne. Kraków, Nowowiejska 8. m. 6. 15165

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!

Lokale

Lokal
na mleczarstwo do wynajęcia. Lwów, Gródecka 51. 15228

Poszuk. pracy

Inteligentna
panna, umiejąca dobrze prowadzić księgowość, pisać biegle na maszynie, zna korespondencję i stenografję poszukuje odpowiedniego zajęcia. Może udzielić lekcji gry na fortepianie. — Warunki skromne, Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Sierota“. 15259

Buchalter-
bilansista poszukuje jakiejbądź-kolwiek pracy. Zakłada prowadzi księgi handlowe. Warunki bardzo skromne. Łaskawe zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Wikt“. 15166

Kucharz
młodszy, kawaler, świadectwa dobre — poszukuje posady stałej lub na sezon. Zgłoszenia: Bliecharczyk, Kraków, Kleparz 7. (kawiarnia). 15250

Osoba
lat średnich łagodna bezwzględnie uczciwa, zajmie się domowem gospodarstwem u samotnych i inteligentnych, bez wynagrodzenia. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Dobre traktowanie“. 15292

Ogrodnik
sporządza kosztorysy, obrabia ogródki, przesadza po domach wszelkiego rodzaju rośliny pokojowo ceny przystępne. Zgłoszenia Gałaniuk Lwów, Boczna Pasieczne 332 m. 4. 15279

Młoda
z prowincji poszukuje posady do wszystkiego dobrze gotuje, może zająć się całym domem Listy do Kurjera, Lwów Zimorowicza 10 „Z prowincji“. 15280

Wolne posady

Poszukuję
panny do wszystkiego nauczę zawodu, może być lepsza służąca. Zaraz „Zaneta“, Lwów, Sokoła 5, parter. 15249

Panienki
do dzieci ze sprzątaniem poszukuję od zaraz Lwów, ul. Mikolaja 3. II. p. Dr. Słączka. 15255

Służąca
młoda do wszystkiego z gotowaniem potrzebna Lwów Supińskiego 19. I. p. drzwi 4. 15256

Pani
młoda przystojna do prowadzenia sklepu spożywczego na prowincję potrzebna. Rutynowana sklepowa, kaucja, fotografja koniecznа. Oferta Jarosław skrytka 31. 15283

Potrzebna
służąca do wszystkiego z go... waniem bez prania, uczciwa czysta. Lwów, Kopcowa ... m. 2 godz. 4 — 7. 15...

Magazyniera (kę)
ze znajomością buchalterji przyjmę do fabryki świeczek. Zgłoszenia Kulczycki Lwów, Obertyńska 6. tel. 8-35. 15268

Chłopców
do praktyki mechanicznej przyjmę Kolankowski Lwów, Sapiehy 26. 15270

Matrymonjalne

Tysiące
bogatych partyj do wyboru posiada największe biuro matrymonjalne „Głos Serca“, Stanisławów, Słowackiego 20. — Napisać swe dane z wymaganiami 12616

Różne

Obrazy
wybitnych artystów jak Malczewskiego. Aksentowicza, Falata, Rozwadowskiego, Wygrzywalskiego, Kossaków i innych. Ceny wybitnie zniżone i dogodne warunki. Tania oprawa obrazów. Modne karnisze do okien od 4 zł. 50 gr. Salon Sztuki Polskiej Lwów, Sapiehy 9. 691

Żarówki
oszczędnościowe po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85. 1303

Kufry
walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Baresz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Włóczka
najnowsze desenie na swetery, szale, pullowery, stroje narciarskie, rękawiczki najtaniej „Dom Włóczki“ Sykstuska 3. 2525

Wytwórnia
najrozmaitszych pantofli i papuczy „Ibis“. Lwów, Sobieskiego 9 (dawniej Wronowska). 198



i świąteczne towary wyborowej jakości poleca Wirga, Sienkiewicza za H. George'a. Ceny mówią! 247

Zagraniczne skóry
na rękawiczki, pierwszorzędne gatunki, Futro-Baczes, Lwów, Legjonów 19. 354

Tapczany
najnowsze ze siatką i materacami zł. 75. Fabryka tapczanów ZAKS Lwów, Lindego 6, tel 79-99. 370

Łóżka
dziecinne białe lakierowane 25. kuchenne 8.— polowe 15.— siatkowe 20.— siatki druciane 18.— materace 3 poduszki 14.— 3 poduszki włosienne 40.— otomany 30.— kanapki rozkładane 30.— fabryka ZAKS Lwów, Lindego 6, tel. 79-99. 370

Przerobienie
siatek drucianych łóżek żelaznych otoman — w jednym dniu. Fabryka ZAKS Lwów Lindego 6 tel. 79-99. 370

Tanio
suknie bluzki, spodnice, roki, fartuszki, pończochy ormy poleca: Szekalska, L Halicka 12. I. piętro.

Kroje
do wszelkich żurnali ściśle wedle miary wykonuje się do 24 godz. „żurnal“. Lwów, pl. Bernardyński 2. 5...

Monogramy,
grawury. odznaki, naprawy ze garków, biżuterji wykonuje Albin Mutka, Lwów, pl. Bernardyński 3. 2680

Złoto
s obre, brylanty okazyjnie do nabycia Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6 — tel. 18-48. 2272

— Szynki
litewskie i wiejskie, jałowcowa kiełbasę i musztardę angielską poleca Wirga Lwów, Sienkiewicza. 247

Najnowszy typ angielskiego samolotu bombardowego, wykazujący szybkość rekordową. Zastosowano tu po raz pierwszy motor chłodzony powietrzem.

10 goleń zł. 2.50
Strzyżenie 80 gr., studentów 50 gr. masicure 50 gr., Ryker, Lwów, Batorego 14. 623

Reklamowe
ceny damskiej i męskiej bielizny oraz pończoch, rękawiczek i innej galanterji damskiej poleca Zygmunt Zaleski Lwów, Boimów 4. 214

Dziecko
fotografuje się najkorzystniej w domu w swobodnej, i nieprzymuszonej atmosferze. Akademik robi na żądanie zdjęcia w domu. Łask. zgłoszenia uprasza do urjera Lwów Zimorowicza 10 pod „Absolwent studjum fotografiki“. 14044

Karnisze
stylowe, ramy do obrazów bajecznie tanio. Sztuka Lwów, Jagiellońska 12. 15225

Szynki
i wędliny zaskomite poleca na Święta nowootwarty skład wędlin i wyrób mięsa pod firmą: Władysław Toliczek, Lwów, Chorążczyzny 10 (naprzeciw kina Apollo). 15263

Sadzonki
agrestu wielkoowocowego 60 gr. setka 50 zł., maliny 15 gr. Marja Świątkowa — Miechów — Charsznica. 15282

Rozwód
i unieważnienie małżeństwa według obecnych ustaw polskich w opracowaniu dr. Eikona Margulicsa, adwokata we Lwowie — Księgarnia Dr. Bodeka, Lwów Batorego 12. 636

Drogerja
Józefa Kolesińskiego została przeniesiona. Obecnie mieści się przy ul. Batorego Nr. 30. Lwów. 697

Fortepian
pierwszorzędnej marki wiedeńskiej, krzyżowy, czarny, krótki, okazyjnie sprzedam. Lwów, Stryjska 68. m. 13. Dojazd 10-tką. 709

Gurgula biszkopty
dla dzieci, chorych, polecone przez Izby lekarskie. Gdzie brak, wysyła reklamową pocztówką ceny czterysta sztuk zaliczeniem zł 14.— opłatnie. Fabryka Gurgula Jarosław. 457

Umila czas
szydełkowanie włóczką w najmodniejszych deseniach z „Domu włóczki“ Lwów Sykstuska 3. 2525

Telegram
Dyskretnie kojarzy małżeństwa „Źródło Szczęścia“ Lwów, Kościuszki 16 parter. Podać nazwiska i swe dane i wymagania. 15198

Pomiary,
plany dla magistratu wykonuje biuro inż. Jakubowskiego Lwów, Friedrichów 12 tel. 25-02. Informacje i porady bezpłatnie. 15127

Meble
do wszelkich pokoi najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 523

Elektryczny
aparat do automasażu sprzedam Usuwa tłuszcz, bóle reumatyczne Lwów, Dwernickiego 11. m. 6 15235

Jaja
kur Zielononóżek, Karmazynów, 20 gr., kaczek Pekiag 30 gr. sprzedaje Zarząd dobr Ulików p. Ulhaow. 15200

Austro-Daimler
6-cio osobowy, otwarty, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Lwów, Listopada 33. Tel. 25-26. 659

Fortepian
krzyżowy lub pianino kupię gotówką. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17. 15209

Tapczany
fotele do spania, klaby najtaniej Jan Ortner, Lwów, Sykstuska 41 345

Toczydła
trembowelskie, pierwszej sorty z własnych kamieniołomów, Dudo — Lwów - Kleparów, Mościckiego 1. 15171

Magazyn Papieru
Schex i Stenzel
Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30. poleca Papiery i przybory techniczne. 406

- Fortepian,
koncertowy krzyżowy, krótki sprzedam 750 zł. Lwów, Łyczakowska 29. m. 1. 15111

Sprzedam
willę drewnianą w Zakopanem położenie centralne 10 ubikacji. Pożyczka długoterminowa. Dopłata 25.000 zł Wiadomość: Klimczak, Kraków, Sławkowska 1. 15234

Chodorów
Parcela budowlana centralna położenie na dogodnych warunkach okazyjnie do sprzedania. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Okazja“. 15251



425 CENNIK OBUWIA F-y
A R — K A
Lwów Chorążczyzny 11 a

Półbuciki męskie od	zł.	22.—
Zelówki męskie	zł.	3.—
Zelówki damskie	zł.	2.20
Obcasy męskie	zł.	1.40
Obcasy damskie	zł.	0.70

Uzdrowiska

Brzuchowice
Wynajmę piękną willę sześciopokojową, komfort. Zgłoszenia pisemne Kurjer, Lwów. Zimorowicza 10. „Wakacje“. 15257

Poronin
Willa „SAMOTNA“. Słonecznie położona poleca pokoje, świetne odżywienie pięciorazowe, pięć złotych dziennie. Kort tenisowy. Nr. G...

Wiosna! Lato!
Spieszmy do katolickiego Magazynu Obuwia **„JOT-ES“** Lwów, pl. Kapitulny 2. I. p. zaopatrzyć się w najnowsze fasony. — Obuwie męskie, damskie i dziecinne, znane ze swej solidności, po cenach najniższych. 591

POMOC LEKARSKA

Zakład Techniczno-Dentystyczny **Franciszka ROSYKA**
Lwów, ul. Bielowskiego 5. II p., tel. 67.02. 521



Szybko – bezpiecznie – wygodnie – tanio – oto dewizy **Polskich Linji Lotniczych**

Humor zagraniczny



— Widzisz, Stasiu? to jest twój pradziadek.
— Mamusiu, to on był bez nóg?
(Passing Show Londyn)

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
Na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie zamieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej.

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.